Nr. 192 Sobota 21 Sierpnia 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 20 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 3 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów [illegible] po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu [illegible] Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 14 sierpnia b. r. nadać najłaskawiej wiceprezydentowi sądu krajowego we Lwowie, Karolowi Lidlowi, w uznaniu jego zawsze wiernej i znakomitej służby order żelaznej korony trzeciej klasy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 sierpnia.

W dziesiątą rocznicę krwawej bitwy pod Mars-Latour cesarz Wilhelm, przyjmując gratulacye pułku dragonów, który w bitwie tej mężną wytrwałością niemało się przyczynił do zwycięztwa armii niemieckiej nad francuzką, wyraził nadzieję, że w razie potrzeby pułk ten spełni znowu powinność swoją z takim samym heroizmem. Ktoby myślał, że słowa te dadzą prasie europejskiej pochop do zastanawiania się nad szansami nowej wojny francuzko-niemieckiej tak, jak gdyby ona wisiała już w powietrzu! Ktoby myślał, że słowa te tłómaczone będą w taki sam sposób, w jaki niegdyś tłómaczono zagadkowe wyrażenia cesarza Napoleona III, do czego był zawsze powód uzasadniony, bo Napoleon w ten sposób zwykł był zapowiadać Europie burzę wojenną. Tym, którzy w słowach cesarza Wilhelma widzą pogróżkę dla Francyi, nawet horoskop wojenny, zadalibyśmy pytanie, jak zdaniem ich cesarz mógł inaczej odpowiedzieć w tym wypadku? Cóż naturalniejszego da się pomyśleć, jak właśnie takie ozwanie się naczelnego wodza pod Mars Latour do tych, którzy byli bohaterami dnia. Miałżeż może powiedzieć cesarz Wilhelm, że skończyła się już karyera wojskowa w ogóle, że Niemcy rozbroją się? Jeżeli tego powiedzieć nie mógł, to przecież nie zwątpienie lub nieufność lecz wiarę w męztwo musiał wyrazić żołnierzom z pod Mars-Latour.

Na usprawiedliwienie tych, którzy słowa cesarza Wilhelma tłómaczą w duchu wcale niepomyślnym dla pokoju europejskiego, da się jednak przytoczyć okoliczność wcale ważna. Gambetta, ten delfin trzeciej republiki, kokietował w Cherbourgu demonstracyjnie z armią i wyrażał nadzieję, że Francya sprostać może teraz wszelkim zadaniom wojennym. Jeżeli Gambetta, którego prezydenturę uważają powszechnie już tylko za kwestyę krótkiego czasu, w ten sposób przemawia do reprezentantów armii, to rzecz nabiera znaczenia. Po pierwsze bowiem Gambetta nie jest żołnierzem, więc mógł w inny sposób zbyć deputacyę wojskową, mógł wcale nie dotknąć kwestyi zdolności armii do prowadzenia wojny, a powtóre Gambetta ma za sobą przeszłość, z którą łączy się najściślej idea odwetu. Gambetta, rzec można, jest ojcem tej idei. Rewindykacya Alzacyi i Lotaryngii była tematem głośnego listu politycznego Gambetty w r. 1871, a nie można przecież powiedzieć, że w rok po dyktaturze swojej Gambetta był jeszcze tak młodzieńczym politykiem, żeby o wszystkich dawnych planach mógł dziś tak zapomnieć, jak się w dojrzałym wieku zapomina o extrawagancyach młodości. Można więc poniekąd usprawiedliwieć prasę, jeżeli nadawszy poprzednio mowie Gambetty charakter wojowniczy, szuka teraz w słowach cesarza Wilhelma odpowiedzi i przestrogi dla Francyi.

W skutek sensacyjnie tłómaczonych, chociaż tak niewinnych w rzeczywistości słów cesarza Wilhelma, prasa niemiecka wraca jeszcze do mowy Gambetty i w tej drugiej krytyce dochodzi do konkluzyi, że wskutek tej mowy kandydatura Gambetty na prezydenturę nabrała teraz w oczach świata charakteru wojowniczego. Jeden dziennik berliński, wcale poważny, dodaje z tego powodu, że byłaby to ze strony Gambetty wielka niedorzeczność (*grosse Thorheit*), bo naród francuski nie pragnie wojny i mimo wielkiego uwielbienia dla Gambetty nie zechce nic słyszeć o jego kandydaturze, jeżeli ona ma być wróżbą wojny. Tak mówi dziennik berliński, który pragnąc pokoju, szuka dlań wszędzie dobrych wróżb. Kto wie jednak, czy tak się rzecz ma rzeczywiście. Do wątpliwości tej mamy tylko jedną podstawę, która wydawać się może niedostateczną, ale w każdym razie godną jest zastanowienia. Dotąd Gambetta umiał doskonale odgadywać prąd panujący w opinii publicznej, i temu jasnemu poglądowi oraz zastosowaniu się do panujących prądów zawdzięcza w głównej części wielką karyerę swoją. W r. 1870 był za wojną do upadłego, kiedy zrozpaczone pogromem społeczeństwo nie mogło się z klęskami pogodzić a wkrótce potem już zajął stanowisko gorącego zwolennika pokoju i parafrazował słowa Napoleona: republika to pokój, bo widział, że społeczeństwo pragnie pokoju. Czy Gambetta dziś odgaduje nowy zwrot w opinii społeczeństwa francuskiego, czy dopiero chce go wywołać? W każdym razie wpada to w oko, że zanadto zajmuje się sprawami wojskowemi i zanadto kokietuje z armią.

Sprawy krajowe.

(*Podatki bezpośrednie w Galicyi*).

I.

W ostatnim zeszycie *Wiadomości statystycznych*, wydawanych przez Wydział krajowy, znajduje się rozprawa dr. J. Kleczyńskiego o podatkach bezpośrednich w Galicyi rozpisanych na lata 1879 i 1880. Dla zrozumienia rzeczy zaznaczamy, że podatki gruntowy, domowy i zarobkowy są podane w cyfrach, przypisanych na każdy rok, a podatek dochodowy według kwoty przypisanej na rok poprzedni; podatek każdy liczony jest ze wszelkiemi dodatkami zwyczajnemi i nadzwyczajnemi.

Bezwzględna cyfra podatków bezpośrednich wykazuje we Lwowie 1,737.000 w r. 1879 a 1,877.000 złr. w r. 1880. Ostatnia kwota nie jest zupełnie pewna, gdyż podatek dochodowy dla kolei czerniowieckiej został wprowadzony według wymiaru z r. 1878, a zatem tylko w przybliżeniu. Cyfra podatków w Krakowie wynosiła 450.000 i 462.000 złr. Zresztą w wymiarze podatków małe zachodzą różnice w obu latach. Cyfra absolutna podatków wyżej 200.000 złr. w r. 1879 trafiła się w dwóch powiatach: Jarosław i Tarnopol; w r. 1880 do tego przybyły jeszcze Brody. W skutek tego w r. 1880 było 7, a w r 1879 8 powiatów, w których podatek obliczono pomiędzy 150 a 200 tysiącami złr. a mianowicie w powiatach: Biała, Drohobycz, Lwów, Przemyśl, Rzeszów, Tarnów, Złoczów, a w r. 1879 również Brody. W 32 powiatach suma podatków bezpośrednich wynosi od 100.000 do 150.000 złr., a w dalszych 32 powiatach poniżej 100.000 złr. Najniższe kwoty podatkowe przypadają na powiaty: Bohorodczany (48.000) Grybów (52.000 i 50.000). Nadwórna (54.000 i 55.000),

---

WYSTAWA SZTUK PIĘKNYCH.

III.

Gramatyka, którego znakomity obraz *Uczony* pamiętamy z jednej z wystaw warszawskich, tego roku wystawił *Wiejską dziewczynę*, obraz ładnie wykonany i bardzo wierny. Kto zna typ naszych wieśniaczek niektórych okolic, potrafi to ocenić. Płócienko gorsetu, sznury korali i bursztynu, chustka zawiązana na głowie, wszystko to znakomicie malowane — pomysł obrazu pełen prostoty a przecież wymowny; smutny, bezwiednie przybity wyraz twarzy wieśniaczki, pełen cichej rezygnacyi, przemawia do duszy.

Kozakiewicza obraz *Widowisko wiejskie* — trochę nas zawiódł. Mając w pamięci piękny jego obraz, scenę z r. 1863 w refektarzu klasztornym, spodziewaliśmy się większego postępu. Wprawdzie wszystkie postacie są doskonałe, perspektywa niechybiona, piesek na froncie bardzo zajmujący, jak rozmawia z kotką wychylającą się z okna karczmy, jak Julja do Romea — ale ostatecznie jest to raczej ładny figiel, a nie dzieło wyższej aspiracyi, a przecież malarz ten już nam dowiódł, że umie wznieść się do wyższej skali.

Do pokrewnych rodzajowych obrazków zaliczamy Streita *Piastunkę* nad śpiącem dzieckiem. Na ławce pod oknem spokojny i przejęty ważnością misyi, waruje wyżeł, pomimo że go tam na dworze pomiędzy drzewami coś bardzo żywo zajęło. Z ludowych scen ma rzetelną wartość obraz Witkiewicza: *Jarmark na konie*. Malarz przejął trochę manierę Chełmońskiego, ale umiał nadać grupom dużo życia, doskonale oddał gołoledź, a szczególniej rysunek odznacza się wiernością. *Wesele hucułów* Jaroszyńskiego ciekawe jest pod względem etnograficznym jako wystawa kostiumów huculskich i koników; niektóre postacie, jak np. małżonków lub grajka, ładne są i pełne życia, ale cała kompozycya obrazu wadliwa, za dużo tam figur, a zanadto jednostajnie ułożone są w sznur; pejżaż niewdzięczny, brak mu przestrzeni i powietrza.

Obraz pani Wisłockiej *Ali Naghi*, głowa Turka czy Araba, odznacza się pewną rzeczywistą siłą, zwłaszcza jeżli zważymy, że wyszedł z pod pędzla kobiety. Za mało jednak plastyczności w malowaniu, a ciało nie ma żadnej okrągłości. Kto lubi kwiaty na obrazie, z przyjemnością może się przyjrzeć różom, alpejskim fiołkom i bratkom pani Rajskiej. Bardzo lekko i zgrabnie są malowane.

Widoki słabo są reprezentowane tego roku, ze wszystkich, niezawodnie najpiękniejszy jest ów las niewiadomego malarza, opatrzony w katalogu znakiem zapytania i nazwiskiem Brandta, chyba ojca malarza, bo to widocznie obraz starszy. Widok Webera, malarza szkoły Monachijskiej, jest bez zarzutu; woda, dęby, niebo — wszystko starannie malowane, ale tylko starannie; nie jest to natura uchwycona, że tak powiem żywcem, podsłuchana ani tajemnicza, ani piękna, ani przemawiająca do duszy. Oprócz niezłych widoczków Grabińskiego, w których trudno nam zasmakować, znajdujemy dwa ładne pejzaże Sidorowicza, osobliwie ten jeden, przedstawiający dziewczynę w chwili, gdy wchodzi do rzeki. Tło tej prostej sceny, łąka, drzewa, zarośla, składają się na wdzięczną całość; dużo tam światła i powietrza. Najwięcej jednak podobały nam się widoki kampanii rzymskiej Cieszkowskiego i mały tyrolski widoczek Swieszewskiego, bo mają największą zaletę pejzażów, mówią językiem natury i dają charakterystyczny koloryt okolicy przedstawionej. Pejzaż nie może, nie powinien nas zostawić obojętnym, a skoro nie przenosi nas w rzeczywistość natury, już jest chybiony.

Obrazy, akwarele, rysunki Gryglewskiego stanowią osobną małą wystawę. Jest pomiędzy niemi kilka prawdziwych arcydzieł, jak np. widok kościoła Panny Maryi i dawnych Sukiennic w Krakowie. W uchwyceniu perspektywy nikt ze współczesnych z pewnością nie prześcignął tego mistrza w oddawaniu linij architektonicznych, a w tym obrazie odkrywamy nową zaletę malarza, t. j. tło przestronne, pełne powietrza, na którem się rysują gmachy. Rysunki po większej części przedstawiają wnętrza sal pałacowych. Jest nadto kilka akwarelek, które polecamy miłośnikom Gryglewskiego, bo są bardzo oryginalne, osobliwie te z nich, które przedstawiają wnętrze Wieliczki w chwili powodzi. Dane, któremi rosporządzał malarz, nie mogły być prościejsze; kilka linji, mało światła. Prócz połamanych belek, ciemnego korytarzyka, wody napływającej do wnętrza murów, nic nie ma na tych obrazach, a jednak trudno oddać groźniej wrażenie jakiejś ślepej, straszliwej, niszczącej siły. Linie wewnętrzne korytarzyka doskonale oddane, a woda prawdziwie po mistrzowsku malowana, uchwycona w chwili, gdy wzbiera, rośnie, napływa.... za chwilę pójdzie wyżej, a sroży się, niepokoi, wzdyma, faluje...

Dział akwarel, mimo że niewiele liczy obrazów, jest rzeczywiście najbogatszy. Akwarele Kossaka są prawdziwą perłą wystawy. W czterech akwarelach przedstawiających Czarnieckiego, Sobieskiego, Kościuszkę i księcia Józefa, które niestety rozpowszechniły się w olejnych drukach tak, że nam odjęły siłę pierwszego wrażenia, Kossak wzniósł się do wysokości historycznego malarza. Rasa konia, poza jeźdźca, tło obrazu, wszystko jest w ścisłym związku z sobą i z charakterem historycznym postaci. W kompozycyi obrazu ks. Józefa jest pewna manierowana elegancya, poza bohaterska i salonowa zarazem, cechująca „polskiego Alcybiadesa". Najwspanialszy jest może obraz Stefana Czarnieckiego. Całość i szczegóły są przepyszne; bohater siedzi na koniu lekko a silnie; na czele hufców, które widać w oddaleniu, z odkrytą a podniesioną głową, niepomny niebezpieczeństw, pogardzający przeciwnością, kierując konia nad brzeg rzeki, w którą się wrzuci niebawem. Koń się zaniepokoił; ten ruch nogi, jakby w przeczuciu niebezpieczeństwa, jest jednym z najprostszych a najsilniejszych efektów, jakie Kossak osiągnął. Ten instynkt i trwoga konia, a nieustraszone męztwo człowieka wywołują silne wrażenie. Kształty koni na wszystkich obrazach są bez błędu i zarzutu, co już jest zbytkiem dodawać, gdy mowa o Kossaku.

Tepa, prócz kilku portretów, wystawił tym razem prawdziwą nowość, bo nie przypominamy sobie, aby kiedy malował grupy i pejzaże. *Spoczynek Arabów* nad brzegiem morza Śródziemnego odznacza się wielu zaletami, pięknym kolorytem nieba i morza, głębokim spokojem rozlanym w całym obrazie. Wielka panuje harmonia między skwarnem niebem, lśniącą powierzchnią morza a temi zamyślonemi postaciami, których twarzy nawet nie widzimy, a mimo to niemal odgadujemy ich wyraz.

Trudno nie wspomnieć jeszcze o dwóch akwarelach Rybkowskiego, wykonanych bardzo wdzięcznie i z tą samą prostotą, którą już zauważaliśmy w jego *Dumce Ukraińskiej*. Tu nawet rysunek jest dokładniejszy; postacie wieśniacze i konie uderzają żywą charakterystyką. Prawdziwem *curiosum* w dziale rysunkowym jest ogromny rysunek Andriollego, przedstawiający wręczenie darów Kraszewskiemu w czasie uroczystości krakowskich. Szkoda, że rysunek doznał w drodze uszkodzenia, tak że frontowa grupa nieco zamazana. Karton ten bardzo wielkich rozmiarów ma dużo zalet, a ciekawy jest uderzającem podobieństwem niektórych postaci

Staremiasto (55.000), Turka (58.000), Kossów (60.000).

W stosunku do ludności najniższe kwoty nie dochodzące nawet 1 złr. na głowę spotykamy w powiatach: Bohorodczany, Kossów, Pilzno; najwyższe przenoszące 2 złr. na głowę w powiatach: Bóbrka, Brzeżany, Gródek, Jarosław, Kraków, Podhajce, Przemyśl, Tarnopol i Trembowla, a w roku 1879 także Drohobycz. Najniższa cyfra podatku 93 centów na głowę (według spisu 1869 r.) przypada w powiecie pilzneńskim, a w r. 1879 także w bohorodczańskim; najwyższa cyfra 243 centów przypada na powiat tarnopolski. a w r. 1880 także na przemyski.

Różnica najniższej i najwyższej cyfry względnej czyni 150 ct., co podzielone na 5 równych części daje kategorye po 30 ct., a ostatnią 31 ct. Pomiędzy rokiem 1879 i 1880 nie zachodzi żadna prawie różnica, wszystkie prawie bez wyjątku powiaty należą do tych samych kategoryj w obu latach, ztąd też nie ma potrzeby powtarzania rozkładu w obu latach i poprzestajemy na podaniu powiatów według kategoryj wyłącznie na podstawie dat z r. 1880.

W ten sposób do pierwszej kategoryi od 93 do 122 ct. na głowę ludności przypadnie na rok 1880 powiatów 18, jako to: Pilzno, Bohorodczany, Kosów, Nadwórna, Kałusz, Limanowa, Myślenice; i dalej Dolina, Turka, Nowy-Targ, Tłumacz, Lisko, Żywiec, Nisko, Zaleszczyki, Tarnobrzeg, Krosno, Kolbuszowa. Do drugiej kategoryi od 123 do 152 ct. należy znowu powiatów 18 a mianowicie: Grybów, Nowy-Sącz, Czortków, Brzozów, Staremiasto, Kołomyja; i dalej Śniatyn, Wieliczka, Łańcut, Dubromil, Sanok, Wadowice, Dąbrowa, Cieszanów. Husiatyn, Rawa, Stryj, Mielec. Do trzeciej kategoryi od 153 do 182 centów na głowę należy powiatów 19, to jest: Bochnia, Jasło, Gorlice, Żydaczów, Brzesko, Rudki; i dalej Skałat, Rohatyn, Mościska, Chrzanów, Buczacz, Horodenka, Brody, Rzeszów, Kamionka, Żółkiew, Ropczyce, Przemyślany, Zbaraż. Do czwartej kategoryi od 183 do 212 ct. na głowę należy powiatów 15 a mianowicie: Sambor, Borszczów, Złoczów, Sokal, Jaworów, Lwów, Biała, Stanisławów, Tarnów; oraz Drohobycz, Bóbrka, Podhajce, Trembowla, Gródek i Kraków. Wreszcie do piątej kategoryi od 213 do 243 centów na głowę ludności przypadają cztery powiaty: Brzeżany, oraz Jarosław, Tarnopol, Przemyśl.

Podając wykaz powyższy nie będziemy z niego wyciągali żadnych wniosków, albowiem zmiany terytoryalne powiatów przeprowadzone głównie w ciągu r. 1878 sprowadzają znaczną nieprawidłowość w cyfrach względnych; im to przypisać należy, że na głowę ludności w powiecie pilzneńskim wypada najniższa kwota 93 ct. Inne cyfry przedstawią niezawodnie niedokładności; mimo to podajemy obliczenie, gdyż ogólny charakter okolic całych pozostanie przeważnie zgodny z rzeczywistością.

Podatek gruntowy w obu latach wyznaczony został w równej wysokości, oprócz kilku drobnych zmian, nie robiących żadnej różnicy, na 4,613.000 zł. Podatek gruntowy przynosi w 4 powiatach wyżej 100.000 zł., w 5 wyżej 90, w 6 wyżej 80, w 14 powiatach wyżej 70, w 8 wyżej 60. w 9 wyżej 50, w 17 wyżej 40, w 7 wyżej 30 i wreszcie w 4 powiatach wyżej 20 tysięcy zł. Podatek gruntowy w 30 powiatach stanowi przeszło 60 prc. ogółu podatków bezpośrednich, w 25 powiatach czyni jeszcze przeszło połowę podatków, w 10 powiatach stanowi przeszło 40 prc. ogółu podatków i wreszcie w 9 powiatach czyni wyżej 30 prc. Najniższe kwoty podatku gruntowego wypadają na powiaty bądź to przemysłowe jak: Biała, Chrzanów, Drohobycz, lub też posiadające większe miasta i opłacające z tego powodu wyższe podatki domowe i zarobkowe jak: Stanisławów, Stryj, Tarnów, Przemyśl, Tarnopol; bądź wreszcie powiaty górskie, gdzie ziemia małą ma wartość, a ludność uzupełnia sobie nabycie środków do życia w inny sposób n. p. w powiatach: Kossów, Nadwórna, Dolina.

Podatek domowo-klasowy podniósł się z sumy 1,702.000 zł. w roku 1879 na sumę 1,721.000 zł. w roku następującym. Czyni on w jednym tylko powiecie wyżej 40.000 zł., a w 10 jeszcze wyżej 30 000 zł.; w 36 zaś powiatach czyni wyżej 20.000, a w 27 wyżej 10.000 zł. Pod względem kwot procentowych spotykamy wyżej 30 prc. tylko w powiatach górskich: Kossów, Nadwórna, Nowy Targ; wyżej 20 prc. spotykamy w 44 powiatach, a w 27 powiatach wyżej 10 prc. Poniżej tego nigdzie nie spada.

Podatek domowo-czynszowy przynosi prawie taką samą kwotę dochodu co poprzedni, bo 1,624.000 złr., z tego jednak tylko pół miliona rozkłada się na powiaty, a resztę dostarczają miasta Lwów i Kraków. W 14 tylko powiatach podatek domowo-czynszowy przechodzi 10.000 złr., a są to wszystkie powiaty posiadające znaczniejsze miasta, jak Tarnopol, Brody, Przemyśl. Stanisławów. Tarnów, gdzie ten podatek przynosi przeszło 30.000 złr. dochodu. Wyżej 5.000 złr. czyni ten podatek w 9 powiatach, a niżej 1.000 złr. tylko w 3 powiatach, zatem w 48 powiatach przynosi od 1.000 do 5.000 złr. Z kwot procentowych największe przypadają na te powiaty, gdzie i absolutne cyfry są najwyższe, chociaż porządek następstwa będzie nie zawsze ten sam. Cyfry procentowe spadają nieraz niżej 2 prc., jak w powiatach: Bóbrka, Borszczów, Brzesko, Brzozów, Cieszanów, Horodenka, Kamionka, Kolbuszowa, Limanowa, Lisko, Nisko Podhajce, Pzemyślany, Rawa, Rohatyn, Rudki, Trembowla; razem w 17 powiatach, a nadto w Turce nawet niżej 1 prc.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya naddunajska.)

W sprawie komisyi państw naddunajskich pisze bukaresztański korespondent *Pol. Corr.* pod dniem 16go sierpnia: Komisya państw naddunajskich, złożona z konsulów tychże państw w Gałaczu, w której stosownie do postanowienia traktatu berlińskiego zasiada także reprezentant rumuński, wybrała z swego łona komitet złożony z trzech członków, który ma wygotować projekt (*avant projet*) regulaminu żeglugi i policyi rzecznej na przestrzeni od Galaczu do Żelaznej Bramy w myśl 55 artykułu traktatu berlińskiego. Ze strony austryackiej zaproponowano, aby w mającej się utworzyć stosownie do traktatu berlińskiego podkomisyi państw naddunajskich zasiadały także Bułgarya i Serbia i miały prawo zabierania głosu; przewodnictwo zaś zareklamowano dla Austryi. Przeciw tej propozycyi, o ile się ona odnosiła do Bułgaryi, zaprotestowała Turcya, domagając się, aby jej wolno było. w imieniu tego kraju lennego ze swojej strony wysłać delegata. Mocarstwa nie powzięły jeszcze uchwały co do tego żądania Turcyi. Tymczasowo, stosownie do powziętej przez komisyę uchwały, przesłano rządowi serbskiemu i bułgarskiemu projekt wygotowany przez komitet i zawiadomiono je, że projekt ten wziętym będzie pod obrady, skoro tylko komisya zbierze się na nowo w pierwszych dniach listopada. Równocześnie zaproszono obydwa rządy, aby wysłały po jednym delegowanym do podkomisyi. Reprezentanci Rossyi i Anglii a w części także delegowany rumuński nie sprzeciwiali się podkomisyi, gdyż było to przewidziane traktatem berlińskim, jednakże Austryi odmawiano prawa zasiadania w tej podkomisyi pod pozorem, jakoby nie była państwem naddunajskiem. Reprezentanci rossyjski i angielski w komisyi tłómaczyli odnośny punkt traktatu berlińskiego w ten sposób. że działalność tej subkomisyi ma się rozciągać na przestrzeń od Galaczu aż do Żelaznej Bramy a w żadnym razie „włącznie“ z Żelazną Bramą; sprzeczano się także o to, gdzie się właściwie zaczyna Żelazna Brama. Jasne i zupełnie zrozumiałe brzmienie odnośnego punktu traktatu berlińskiego, niemniej i znany całemu swiatu fakt, iż Austrya już od kilkudziesięciu lat nie szczędziła największych kosztów celem usunięcia przeszkód dla żeglugi na wspomnianem miejscu, nie wystarczały na to. aby austryackiemu członkowi komisyi zjednać posłuch. Ponieważ nadto osobiste stosunki pomiędzy pojedynczymi członkami komisyi były bardzo naprężone, więc nie można było przyjść do żadnej stanowczej uchwały. Przytem pokazało się, że oprócz austryackiego reprezentanta wszyscy inni członkowie komisyi nie posiadali dostatecznych instrukcyj, ztąd też poszło, że niejeden z nich, którego wiadomości fachowe pozostawiały wiele do życzenia, kierował się według własnego instynktu i powodował się tylko osobistem uczuciem. Co się tyczy przewodnictwa w tej subkomisyi, to delegowani francuski i włoski bardzo chętnie zgodzili się na oddanie przewodnictwa Austro-Węgrom. Należy się spodziewać, że Rossya i Anglia również się na to zgodzą. Rozumie się przecież, że ani Rumunia, ani też Serbia, lub Bułgarya nie mogą przewodniczyć; jedynie Austrya, która około żeglugi na Dunaju największe położyła zasługi, ma do tego prawo. Co się tyczy niedostatecznych instrukcyj pojedyńczych członków komisyi, to należy sobie tę okoliczność tłómaczyć tem, że mocarstwa wogóle nie bardzo interesowały się tą sprawą. Obecnie jednak można się spodziewać, że wszyscy delegowani przybędą na przyszłą sesyę z dokładnemi instrukcyami.

(Socyaliści niemieccy.)

Dziennik *Reichsbote*, zwykle dobrze zawiadomiony o tem co się dzieje w kołach socyalno-demokratycznych, umieścił w tych dniach artykuł o „rozdwojeniach w obozie socyalno-demokratycznym“, i starał się wykazać, że stronnictwo noszące tę nazwę, bardzo szybkim krokiem zbliża się do rozwiązania, ponieważ podzieliło się już na pięć niezgodnych z sobą grup, a mianowicie na grupy Bebela i Liebknechta, Hasselmanna, Mosta, Bräuera (prawowiernych Lassalczyków), oraz Körnera i Tinna, świeżo w Hamburgu powstałą. Z powodu tych rozdziałów *Germania* podaje następujące pismo o obecnym ruchu socyalno-demokratycznym, zaczerpnięte, o ile się zdaje, z dobrze poinformowanego źródła. Przedewszystkiem co się tyczy grupy Körnera i Tinna, to organ jej *Deutsche Warte*, przetrwał tylko cztery numera, a następnie upadł dla braku abonentów. Za to *Hamburger Zeitung*, organ kierunku Bebela i Liebknechta liczy około 16 tysięcy prenumeratorów. Prywatne wiadomości z Hamburga zapewniają nadto, że grupa Körnera i Tinna oprócz dwóch przywódzców posiada może tylko jednego stronnika, a przynajmniej nie wielu więcej. Bräuera „ogólne niemieckie stowarzyszenie robotników“ już od lat kilku ma zaledwie 300 członków. Organ tej grupy wychodzący co dwa tygodnie w 400 egzemplarzach, odznaczył się dotychczas jedynie omyłkami drukarskiemi i nie okazuje ani śladu owego ducha Lassalla, chociaż ta grupa właśnie mieni się jego najwierniejszą zachowawczynią. Most nie różni się od przywódców innych grup pod względem zasad tylko pod względem metody agitowania. Cierpiał on już w Berlinie na manię wielkości i inne *idées fixes*, a jego wojowniczym odezwom z Londynu, gdzie jest zupełnie bezpieczny, nie można przypisywać wielkiego znaczenia. Londyńskie komunistyczne stowarzyszenie kształcenia robotników, które umożebniło Mostowi wydawanie tygodnika wysyłanego pod zmienianemi ciągle tytułami na kontynent, nie zupełnie zgadza się z jego zapatrywaniami, sekcye niemieckie wyrażały się o nim nieraz potępiająco, tylko sekcye anarchistyczne słowiańskie i romańskie uwielbiają go. Nakładu podżegających pism Mosta nie można dokładnie oznaczyć, sam on raz wspomniał, że wynosi 5,000 egzemplarzy, z których bardzo mała część zaledwie może się dostawać do Niemiec. Pozostaje zatem tylko Hasselmann i jego stronnicy. Bezbarwna *Deutsche Ztg.* wydawana przez niego, nie ukazała się wcale od czasu jego wyjazdu. Nakład jej wynosił 1,500 egzemplarzy, z których największa część szła do Barmen i do Elberfeldu, reszta do Hamburga i Altony, oraz do Berlina. Od czasu urzędownego wykluczenia Hasselmanna ze stronnictwa, partya jego zmniejszała się coraz bardziej. Nowe przedsiębiorstwa wydawnicze nie pociągały publiczności a drukarnia żądała zapłaty. Było to podobno jednym z głównych powodów wyjazdu mistrza tego socyalistycznego odcienia. „Takie to są, kończy *Germania*, owe pięć grup, na które stronnictwo socyalistyczne niemieckie ma się rozpadać, dążąc olbrzymiemi krokami do rozkładu. Przedstawieniem tego stronnictwa w takiem świetle, wróżeniem mu bliskiego upadku można tylko wzmocnić indyferentyzm publiczności na socyalne reformy i bez tego już zbyt wielki. Jest jednak dosyć wskazówek dowodzących, że obóz socyalno-demokratyczny, pomimo prawa przeciw socyalistom, jest jeszcze nietknięty a jeżeli obojętność czy nieudolność na polu reform socyalnych trwać będzie dalej jak dotychczas, to przy najbliższych wyborach do parlamentu wypaść mogą wcale niespodziewane rezultaty.“

(Albańskie stronnictwa).

Z Tusi pisze 7 b. m. korespondent wiedeńskiego *Tagblattu*: „Gdy Hussein Husni basza pozyskał chrześciańskich Albańczyków dla ligi albańskiej, zdawało im się, że wkrótce nadaną im zostanie autonomia. Ale ażeby te marzenia mogły przybrać postać rzeczywistą, potrzeba było chrześciańskiemu, czyli raczej katolickiemu żywiołowi nierównie lepszych reprezentantów, niż bogaci kupcy miejscy, którzy działając w ciasnem kółku swoich własnych interesów, stracili zupełnie pogląd na sprawy ważniejsze, tudzież lepszych orędowników, niż obecni naczelnicy. Prenk Bib Doda, na którego na początku ruchu skierowały się oczy wszystkich, który jako głowa najstarszego katolickiego rodu szlacheckiego i jako naczelnik bardzo licznego szczepu zdawał się być powołanym do działania w duchu autonomistów, zawiódł oczekiwania. Do odegrania roli objętejej zabrakło mu pieniędzy, broni i niestety energii. Gdyby posiadał bodaj trochę energii, byłby niezawodnie nie omieszkał po poprzedniem porozumieniu się z właściwemi żywiołami opanować cytadelę i *serail* w Skodrze w nocy po wkroczeniu 300 Mirydytów i tym sposobem byłby niezawodnie stał się panem sytuacyi, poczem byłby mógł postarać się o pieniądze i broń. Zresztą być może, że Prenk Bib Doda w powzięciu i wykonaniu śmiałych postanowień jest krępowany rozdwojeniem katolickiego stronnictwa czynu. Są bowiem następujące stronnictwa: autonomiczne, które nie chce nic słyszeć o obcej interwencyi, a dalej trzy frakcye, które życzą sobie obcej interwencyi; jedna z tych frakcyj życzy sobie interwencyi włoskiej, druga austryackiej a trzecia rossyjskiej.

Stronnictwo włoskie koncentruje się w miastach i zawdzięcza swoje powstanie głównie tej okoliczności, że jeszcze z czasów republik weneckich jest na wybrzeżach w modzie język włoski i obyczaje włoskie. Ale myli się znowu bawiący tu korespondent pewnego dziennika włoskiego, twierdząc, że wszyscy mieszkańcy tutejsi oczekują z upragnieniem pomocy ze strony Włoch.

Nieco większe znaczenie ma frakcya austryacka. Utworzenie tej frakcyi i jej znaczenie zawdzięczać należy duchowieństwu. Jak wiadomo, wysyła Austrya od dłuższego czasu znaczne kwoty do Albanii na utrzymanie katolickich kościołów i tym sposobem ujęła sobie duchowieństwo, któremu znowu są całkiem uległe wszystkie szczepy górskie. Stronnictwo zaś rossyjskie, którego zwolennicy mieszkają przeważnie po równinach, gdzie ziemia jest urodzajną, tak argumentuje: „Jeżeli przyjdą Rossyanie, to my jako katolicy nie możemy po nich spodziewać się czegoś lepszego, ale w każdym razie, idąc z nimi wspólnie, gnieść będziemy muzułmanów; tym więc sposobem powodzić się będzie islamitom nierównie gorzej niż nam i to nas zadawalnia.“

Wierność historyczna w oddaniu szczegółów musiała jednak koniecznie zaszkodzić malowniczości obrazu; stroje tegoczesne zbyt są mało artystyczne a kilkadziesiąt fraków nie ozdobi obrazu; nadto błędy perspektywy przyczyniły się obok tego tłumu frakowych postaci do pewnej chaotyczności i nieładu w kompozycyi.

Na zakończenie tego pobieżnego przeglądu kilka słów o rzeźbie. Najciekawszym jej okazem jest *Głowa św. Jana* Lenartowicza. Głowa ścięta, krwią ociekająca na misie, mimo że prześlicznie modelowana, nie może robić dobrego wrażenia; zdaniem naszem pomysł to zbyt straszny, aby był artystycznym. Z większą przyjemnością przypatrujemy się płaskorzeźbom misy, które przedstawiają różne sceny Starego i Nowego Testamentu na temat „rozlewu krwi sprawiedliwych“ — a najładniejsze podobno są małe ornamentacye w stylu *barocco*, przedstawiające nieczystego ducha ciemności, szatana z rozpiętemi skrzydłami, a obok ponurego ptaka nocy, sowę.

Model *Switezianki* Błotnickiego, którą znamy już wszyscy z placu Bernardynów, wystawiony w salonie, pozwala nam dokładnie ocenić rzetelne zalety tej rzeźby. Jest to zapewne dzieło początkującego artysty; w ruchu ręki jest pewna niezręczność i niedokładność, ale tors i piersi wydały nam się śmiało modelowane i pięknego rysunku. Dwie większe rzeźby, *Akteon* Jaskulskiego i *Mnich* Wiśniowieckiego, nie mogą nas zupełnie zadowolnić; postaci mnicha nic nie można zarzucić ale pomysł dość zagadkowy. Czemu na twarzy zakonnika to przekrzywienie rozpaczy nie dość umotywowane? Nasuwa się myśl, że to może bunt ciała przeciw duchowi, ale w tej twarzy jest więcej złości i szaleństwa, niż namiętności, a zresztą cóż znaczy wieniec na kolanach? *Akteonowi* możnaby może zarzucić niezupełnie kształtne formy ciała, mianowicie nogi nieco krótkie; poza jest dobra, za to pies chybiony.

Z popiersi, których jest kilkanaście, podnieść można chyba biust Deaka w nadnaturalnej wielkości p. Barącza i biust p. Gniewosza przez Mikulskiego nadzwyczaj trafiony. Najdłużej zatrzymaliśmy się przed skromną pracą śp. Błotnickiego (ojca). Jest to kilka figurek z gliny bardzo udatnie i z wielkim talentem wykonanych. Że to nasi dobrzy znajomi, przekupka, krupiarka, żydek grajek, żyd handlarz, preclarz, typy z ulic lwowskich więc ich opisywać nie będziemy. W żydzie handlarzu który z rozkosznym śmiechem podnosi w górę pieniądze, a ma dewizę: *In hoc signo vinces* — jest nawet pewna myśl filozoficzna, przestroga czy nauka, *qui fait rêver*...

Chcąc ująć ogólne wrażenie tegorocznej wystawy, trzeba przyznać, że nie zupełnie jest zadowalniające. Zdaje nam się, że jedynem dziełem wysokiej sztuki są akwarele Kossaka i może niektóre prace Gryglewskiego, jako studya perspektywy. Brak pierwszorzędnych obrazów nie można bynajmniej przypisywać chwilowemu nawet upadkowi sztuki polskiej, ale poprostu ociąganiu się lub zbyt wielkim trudnościom w przysyłaniu prac na wystawę. Jakoż wystawa lwowska tego roku jest nieco zaniedbana, trąci prowincyonalizmem; i dlatego nie może nawet służyć za wyraz postępu naszej sztuki — krótko mówiąc nie ma żadnego charakteru. Jeżeli idąc na wystawę z nadzieją nasycenia się pięknem i dodania małej kartki do historyi rozwoju sztuki, doznaliśmy pewnego rozczarowania, to przynajmniej doznany zawód wynagradza fakt zawsze nie bez znaczenia, żeśmy bezwarunkowo złych obrazów prawie nie widzieli, a za to dużo dobrych, co świadczy, że ogólna znajomość techniki malarskiej rozpowszechnia się wraz z zrozumieniem choćby tylko zewnętrznych wymagań sztuki.

Z. D.

Łatwo pojąć, że takie żywioły grawitujące w rozmaitych kierunkach nie były w stanie pokonać żyjących w zgodzie muzułmanów a to tem bardziej, iż duchowieństwo tak świeckie jako też klasztorne, a mianowicie Franciszkanie i Jezuici zachowywali się bardzo oględnie a w ostatnich czasach — zapewne z inspiracyi rządu — przemawiali za zupełnem wstrzymaniem się od wszelkiej akcyi. Czy jednak uda się i nadal Porcie wstrzymać ruch i zniewolić istniejący już organizm do rozwiązania i jakim sposobem ma być sprowadzona ostateczna ugoda z Czarnogórą, oto, zdaniem mojem, kwestye otwarte, tem bardziej, że na Wschodzie dokonywają się w ciągu jednej nocy rzeczy iście cudowne a główną rolę odgrywa tu zamiast znanego francuskiego *Cherchez la femme*, tureckie *Cherchez le bakchiche*.

Faktem jest niezbitym, że propozycye Mustafy baszy z Valony, Albańczyka, który umyślnie przybył do Skodry, celem zawiązania rokowań ugodowych, zostały przedwczoraj przez ligę odrzucone, z tą uwagą, że naród postanowił nie odstąpić ani piędzi swej ziemi. Dalej jest rzeczą prawdopodobną, że stosunki prowincyi do Porty, jeżeli z zewnątrz nie wpłyną potężne prądy przeciwne, pozostaną niezmienione. Niedawno, powróciwszy z wycieczki podjętej celem zbadania stanowisk pod Tusi, miałem sposobność zapoznać się bliżej z sposobem myślenia albańskich muzułmanów. Hodo bey upraszał mnie bowiem, ażebym bratu jego, Ibrahimowi beyowi, oficerowi *Zaptiów*, mieszkającemu w Skodrze, zrobił wizytę. Szeregowcy tego oficera zbuntowali się z powodu, iż nie otrzymali zaległego żołdu. Dnia 3 b. m. złożyłem Ibrahimowi wizytę a w dniu następnym otrzymałem rewizytę. Ibrahim jest może o 10 lat młodszy od swego brata Hodo beya, liczy więc około 35 lat. Z licznych przez niego uczynionych uwag chcę tylko dwie przytoczyć; charakteryzują one bowiem dosadnie sposób myślenia jego jako Albańczyka i muzułmanina. Jako Albańczyk powiedział mi, że ma tylko jednego syna, którego kocha nad życie, ale wolałby upiec żywcem tego syna i spożyć kawał mięsa z niego, niż zezwolić na rozkawałkowanie ojczyzny. Jeszcze oryginalniej brzmiała jego uwaga co do przywiązania muzułmanów do sułtana: „Jeżeli mężczyzna — tak powiedział — kocha jaką dziewczynę, to w razie niebezpieczeństwa stanie niezawodnie w jej obronie; jakżeż tedy miałbym nie stanąć w obronie *Padyszacha*, który od tylu wieków jest *kalifem* wszystkich wiernych i któremu przysiągłem wierność?“

Prenka flegmatyczny spokój — który może jest następstwem zanadto ścisłego przestrzegania zasady, iż człowiek wykształcony nie powinien nigdy popisywać się swojemi uczuciami — stoi w tak rażącej sprzeczności z ruchliwością Ibrahima beya, iż mimowolnie musiałem porównywać z sobą tych dwóch naczelników. Książę Prenk, który prócz albańskiego i tureckiego języka, znanych także Ibrahimowi, mówi płynnie po francusku i pod względem inteligencyi i wykształcenia przewyższa o wiele zapalonego Ibrahima, ma nierównie mniej szans odegrania ważnej roli podczas ewentualnych zaburzeń, niż Jbrahim. Pochodzi to ztąd, iż ciemne masy nie przykładają jeszcze żadnej wagi do wykształcenia umysłowego, a natomiast podobają się im niezmiennie oratorskie sztuczki, jakiemi popisuje się Ibrahim. Prenk basza — tak nazywają go tutejsi muzułmani — jest gruntownie poinformowany o politycznej sytuacyi kraju i zawiadomił mnie, iż wkrótce zamierza wystąpić czynnie, jeżeli liga nie uczyni zadość jego życzeniu i nie dostarczy lepszej broni dla jego Mirydytów“.

(Przygotowania wojenne Turcyi).

W miarę jak Grecya przyspiesza od niejakiego czasu energicznie przygotowania wojenne, ściągając mianowicie do obozu pod Karpenicą, w którym dowodzi generał Soutzo, coraz większe siły zbrojne, Turcy także nie zasypiają gruszek w popiele, ale zarządzają potrzebne kroki, aby być przygotowanymi na wszelką ewentualność. I tak donosi korespondent *Pol. Corr.* z Janiny pod dniem 5 sierpnia, że zaledwie zapowiedziano niedawno z Konstantynopola w drodze telegraficznej przybycie parowca wojennego *Esr Dżedid* z nizamami do Volo, a już znowu nadeszło od *seraskiera* telegraficzne zawiadomienie, że także okręty transportowe *Ismael* i *Herber* z trzema batalionami i jedną bateryą odpłynęły do Prevezy. Jeszcze większe znaczenie ma niewątpliwie wiadomość, że wkrótce przybędzie do Volo w specyalnej misyi były minister wojny, Osman basza. Według jego własnego doniesienia ma on przybyć do Volo 15 sierpnia i to prawdopodobnie na okręcie francuskiej spółki Fraissinet. Jakkolwiek cel tej misyi nie jest znany, to jednak można na pewne twierdzić, że ma ona czysto wojskowy charakter. Koła wojskowe utrzymują nawet, że *mussir* obejrzy wszystkie fortyfikacye i wskaże pozycye strategiczne dla armii, która ma być powiększona do 74 batalionów. Słychać, że około 45 batalionów będzie skoncentrowanych w Tessalii a tylko 19 w Eepirze. Zresztą bardzo prawdopodobną jest rzeczą, że w ewentualnych wypadkach wojennych nie będzie tak bardzo rozstrzygała armia sama, jak raczej panujące w obozie albańskim stosunki. Otóż stosunki te, jeśli się na nie patrzy przez pryzmat sprawozdań tureckich, przedstawiają się zupełnie inaczej, jak w świetle doniesień greckich. Hidayet-basza zapewnił Portę, że nietylko mahometańscy Ghegowie, ale i chrześciańscy Toskowie żywy i gorący wezmą udział w walce o posiadanie miast Janiny, Larissy i Prevesy. Niektóre dzienniki utrzymują stanowczo, że nawet Cincarowie (Kuzo-Wołosi lub macedońscy Rumuni) pospieszą także na obronę ojczyzny. Gdyby się to miało sprawdzić, to szanse Greków bardzoby się zmniejszyły. Toskowie, Ghegowie i Cincarowie mogliby wysłać w pole przynajmniej 30.000 ludzi zbrojnych. Jednakże Grecy utrzymują, że szczepy albańskie, które nigdy nie żyły z sobą w zgodzie, nie zdołają i teraz porozumieć się między sobą co do wspólnej akcyi. Albańczycy już przed wiekami przestali tworzyć jeden naród i nie są nim także dzisiaj. Religia odgrywa u nich główną rolę a narodowość jest rzeczą poboczną. Chrześciańscy Toskowie już nawet wyraźnie dali do poznania, że nie mają ochoty walczyć przeciw swoim chrześciańskim sąsiadom. Wysłali bowiem tylko kilku reprezentantów na zgromadzenie do Argyrokastron, a ci nie oświadczyli się bynajmniej za stawianiem oporu. Proklamacye, które Grecy porozrzucali pomiędzy Tosków, a w których im przyrzekli polityczną i obywatelską wolność i równość, a nadto rozległą autonomię, znalazły dość dobre przyjęcie. Co więcej, z autentycznego źródła zapewniano mnie, że Toskowie wysłali do Aten deputacyę z zapewnieniem o swojej przyjaźni. Co się zaś tyczy Cincarów, to nie ulegają oni już dzisiaj wpływowi Porty, ale mają oczy zwrócone na Bukareszt. Według ostatnich zaś wskazówek, jakie nadeszły z stolicy rumuńskiej, mają Cincarowie starać się porozumieć się z Grecyą. Zdaje się więc, że Porta będzie ostatecznie pozostawiona tylko sile własnych wojsk, które będą wynosiły zaledwie 50.000 ludzi.

(Prezydentura Stanów Zjednoczonych)

Sprawie wyboru prezydenta Stanów Zjednoczonych poświęciliśmy niezbyt dawno artykuł, z którego widocznem było, że w obecnej walce wyborczej nie idzie o rozstrzygnięcie wielkich kwestyj zasadniczych, lecz jedynie o przewagę północnych stanów lub południowych. Ztąd i polemika wyborcza nie dotyka palących kwestyj, lecz toczy się przynajmniej dotychczas z umiarkowaniem i spokojem, jakiego przy dawniejszych wyborach nie bywało przykładu. Republikanie przyznają chętnie wojskowe zasługi kandydatowi demokratycznemu Hancockowi, zaprzeczają mu tylko politycznego uzdolnienia do zajęcia najwyższego w Unji stanowiska. Podobnież demokraci w poważniejszych swoich organach nie odmawiają zasług politycznych Garfieldowi i wyrażają się z uznaniem o jego charakterze, niektóre tylko podrzędne pisma czynią mu zarzuty osobiste i ubliżające. Jak wiadomo głosów wyborczych *(electoral vote)* jest na cały kraj 369, z których 231 przypada na stany północne, a 138 na południowe. Większość bezwzględna wynosi zatem 185 głosów. Nie zdaje się wątpliwem, że stany południowe, jak przy poprzednich wyborach oddadzą głosy swoje jednomyślnie kandydatowi demokratycznemu. Wprawdzie Wirginia, Północna Karolina i Floryda w skutek walk wewnętrznych oraz większej samoistności i liczby wyborców republikańskich są jeszcze pod tym względem wątpliwe, w końcu jednak zdaje się, że biali, którzy w dawnych stanach niewolniczych umieją doskonale wyzyskiwać swą władzę, pokonają oporne żywioły. Można zatem liczyć, że na jenerała Hancocka padną wszystkie głosy południowe, potrzeba mu więc będzie jeszcze przynajmniej 47 głosów ze stanów północnych. Na północy, w skutek większego rozwoju cywilizacyjnego a ztąd większej rozmaitości ścierających się z sobą interesów, nie ma takiej jedności jak na południu. W dwoch największych stanach północnych, w stanie New York, mającym 35 i w stanie Indjana, mającym 15 głosów republikanie i demokraci są prawie w równej sile. Gdyby się demokratom udało pozyskać te stany dla siebie, toby już mieli o trzy głosy więcej jak im do zwycięztwa potrzeba. Te zatem stany stanowią główne pole walki wyborczej. Ponieważ jeszcze jest trzy miesiące do terminu wyborów, trudno przewidzieć rezultat walki w tych dwóch stanach, faktem jest jednak, że wbrew zwyczajowi wziął w niej udział reprezentant rządu, sekrekretarz stanu spraw wewnętrznych, Karol Schurz, przemawiając w dniu 20 lipca w Indianopolis, co dowodzi, jak wielką wagę rząd obecny przywiązuje do rezultatu wyborów w stanie Indjany. Niewątpliwem jest dalej, że jeżeli w Indjanie odniesie zwycięztwo stronnictwo republikańskie, to i Nowy-York będzie głosował za kandydatem republikańskim, Garfieldem, ale zwycięstwo demokratów w Indjanie niekoniecznie pociągnąć za sobą będzie musiało zwycięstwo ich w Nowym-Yorku, gdzie demokraci rozpadają się na dwa niezgodne z sobą odcienia, a ta niezgoda daje republikanom pewność zwycięztwa. Wynika ztąd, że przyszłym prezydentem Stanów Zjednoczonych będzie jenerał Garfield, gdyż trudno będzie, jeżeli nie niepodobna jego przeciwnikowi brak 35głosów nowojorskich zrównoważyć wotami pięciu lub sześciu pomniejszych stanów. Takie przynajmniej widoki przedstawia obecnie walka wyborcza o prezydenturę północno-amerykańską.

KRONIKA

— **W uzupełnieniu** doniesień o uroczystym obchodzie pięćdziesiątego dnia urodzin Najj. Pana w kraju naszym zapisujemy, że obok wyliczonych już miast illuminowane były także Sędziszów, Wielopole, Krynica i Strzyżów.

— **Koło radnych.** Z inicyatywy najpoważniejszych członków rady miasta Lwowa zawiązało się w ostatnich czasach koło radnych „celem — jak mówi regulaminu — zabezpieczenia skutecznej i z dobrem miasta zgodnej działalności Rady miejskiej“ W pierwszym ustępie mówi regulamin, że „zadaniem koła radnych jest zespolonemi siłami dążyć do ułatwienia członkom czynności w radzie przez obznajamianie się wzajemne z wszystkiemi sprawami miejskiemi, do brania inicyatywy w tychże i utrzymywanie troskliwsze powagi i godności reprezentacyi miasta“. Inicyatorom powinszować należy pomysłu, który rzeczywiście znakomicie przysłużyć się może dobru spraw miejskich. Już dziś zapisało się do koła czterdziestu kilku radnych, między którymi znajdujemy wszystkie wybitniejsze osobistości. Przewodniczącym koła wybrany został radca Wydziału krajowego, p. Edmund Mochnacki, jego zastępcą notaryusz, p. Blumenfeld, a w skład komisyi wykonawczej wchodzą pp. dr. Zucker, dr. Czyżewicz, radca Kulczycki, Moszczański i Swisterski.

— **Wpisy uczennic** w miejskiej szkole wydziałowej żeńskiej odbędą się w dniach 28. 29, 30 i 31 b. m. w zwykłych godzinach szkolnych w zabudowaniu ratuszowem na II piętrze. Wchód ze szkoły od strony zachodniej naprzeciw przechodniej kamienicy Andreolego.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu W. G. z pomieszkania przy ulicy Adamowej srebny zegarek remontoir podwójnie kryty z złotym łańcuszkiem ozdobionym wisiorkiem, na którym z jednej strony wyrzeźbioną była z perłowej macicy psia głowa, a z drugiej znajdował się gładki kamień kwarcowy czarnego koloru z trzema białemi prążkami; pani S. P. z kieszeni palta czarny zużyty portmonecik ze stalową skówką, w którym się znajdowało 24 zł., złoty ołówek, szyldkretowy scyzoryk i złota klamerka z ametystem otoczonym perełkami. — Złożono w policyi parasolkę bronzowego koloru pozostawioną przez izraelitkę niewiadomego nazwiska przy straganie przekupki na placu krakowskim. — Pani H. M. zgubiła w rynku 3 rękawy z czarnego peruwianu. — Wóz kolei konnej nr. 9 przejechał i uszkodził na ulicy Karola Ludwika izraelitkę Rachelę Jettel. Wytoczono śledztwo z powodu tego wypadku.

(+) **Cmentarzyska pogańskie.** Pan Roman Rydel jeszcze w roku zeszłym odkrył cmentarzysko pogańskie w Nizinach nad Wisłą, w powiecie Mieleckim, niedaleko ujścia Wisłoki do Wisły. Następnie w bliższych okolicach, na niwach wsi Krzemienica, w miejscowości zwanej Górki, p. Rydel odszukał również cmentarzysko pogańskie. Obecnie, delegat Akademii umiejętności, p. A. H. Kirkor, wspólnie z p. Rydlem dokładnie zbadali oba wspomnione zabytki. Są to nader szacowne nieme świadki zaludnienia tej krainy w najodleglejszych czasach, może przez aborygenów tej ziemi. Na porzeczu Wisły, te dwa cmentarzyska należą do najciekawszych i najbogatszych pod względem przedmiotów w nich zawartych, jak niemniej ustroju wewnętrznego i systematu pogrzebowego. Wydobyto tu niemało urn i przystawek do nich. Cmentarzyska przez wiele wieków przyjmowały w swe wnętrza zmarłych i spalonych mieszkańców nadwiślańskich. Jakoż poczynając od najstarszych urn, grubych, z piaskiem zmięszanych, prawie niewypalonych, do późniejszych, ze śladami już wyższej kultury, kształtnych i na kole toczonych — urny te wybitnie malują nam rozmaite epoki i stopniowy rozwoj sztuki ceramicznej. Kształtem zasługują może najwięcej na uwagę prastare gruboziarniste urny, bardzo wysokie, wysmukłe, z małemi dnami, z ciekawą ornamentyką, składającą się z kółek, kresek, dołków, widocznie palcem, lub krzemykiem wygniatanych. Następnie są tu urny kloszowe; olbrzymiej wielkości i małe; urny jak misy szerokie, lub podwójne, wkładane jedna w drugą, a wszystkie prawie ozdobne najoryginalniejszą ornamentyką. Z przystawek zwracają na siebie uwagę maluczkie czerpaczki z rączkami, większe czerpaczki z uszkami, garnki z jadłem stawiane. Bronzów, stosunkowo nie wiele. Są kolczyki, pierścienie, guziki i t. d. Znaleziono także pokruszone wyroby krzemienne. Żelaza zgoła nieznaleziono, a nawet nie natrafiono na jego ślady w rdzy i zabarwieniu ziemi, w której leżały. W Nizinach cmentarzysko zajmując obszerna przestrzeń nie potrzebowało, jak się zdaje, piętrowych grobów; przeciwnie w Krzemienicy znajdują się groby rzędowe, dwupiętrowe. Wiele i bardzo wiele istnieje tego rodzaju zabytków na porzeczu Wisły, lecz dowiadujemy się o nich najczęściej wtedy, gdy już przez nieświadomość jednych, obojętność drugich, uległy zniszczeniu. Jeżeli właściciele ziemscy nie otoczą swoją opieką tych prastarych pomników minionych wieków, jeśli władze miejscowe nie zapobiegną zniszczeniu, niedługo ludzie nauki na same tylko okruchy i odłamy natrafiać będą, bez możności dokładniejszych badań. Tem większa wdzięczność należy się p. Rydlowi, którego troskliwej zapobiegliwości, jak niemniej osobistej pracy i współudziałowi w poszukiwaniach nauka zawdzięcza pomyślny rezultat w zbadaniu tych dwóch cmentarzysk.

— **Zmarły mąż stanu,** były bawarski prezydent ministrów, Ludwik Karol Henryk von der Pfordten, urodził się roku 1811 w Ried, w roku 1834 został profesorem prawa rzymskiego w Wuirzburgu, r. 1841 radcą apelacyjnym w Aschaffenburgu, 1843 profesorem w Lipsku, w marcu 1848 saskim ministrem wyznań, 1849 bawarskim ministrem domu królewskiego i spraw zewnętrznych a w kilka miesięcy później prezydentem ministrów. Na stanowisku tem występował przy każdej sposobności jako stanowczy przeciwnik hegemonii pruskiej, w sprawach wewnętrznych zaś jako przeciwnik prądu liberalnego. W kwietniu r. 1859 uwolniony od obowiązków prezydenta ministrów i wysłany jako pełnomocnik na sejm rzeszy do Frankfurtu, był tam duszą usiłowań mniejszych państw niemieckich, skierowanych przeciw polityce obu państw wielkich. W roku 1864 ponownie objął prezydyum ministerstwa bawarskiego. Z wiosną roku 1866 dokładał wszelkich starań, ażeby utrzymać pokój pomiędzy Austryą a Prusami, odrzucił ofiarowane Bawaryi przez Prusy przymierze, później zawarł pokój z tem państwem i jeszcze w grudniu tegoż roku na zawsze się usunął od służby publicznej.

— **Ks. Bismarck,** bawiąc przed kilku dniami w Kissingen, kazał się zważyć. Pokazało się, że stracił na wadze, waży bowiem obecnie 237½ funtów, podczas gdy w roku zeszłym na początku kuracyi ważył 247½ funtów, na końcu zaś kuracyi 244 funtów.

— **Szczątki Kolumba.** Rząd Rzeczypospolitej San Domingo przysłał w darze uniwersytetowi pawijskiemu garstkę popiołów wielkiego odkrywcy Ameryki, pochowanego w katedrze S. Domingo. Zamknięte w szklanej bani popioły Kolumba opieczętował wysyłając do Pawii własnoręcznie arcybiskup.

— **O ważnym dla gospodarzy wynalazku** donoszą dzienniki angielskie. Niejaki p. Gibbs z Gillwell-Park skonstruował maszynę, dzięki której szczęśliwie i stanowczo jakoby rozwiązane zostało zadanie zbioru siana w porze dżdżystej. Maszyna ta składa się ze żłobu z blachy żelaznej, zaopatrzonego w grabie, z kotła na kółkach, połączonego z wachlarzem, oraz z lokomobilu o sile kilku koni. Dwaj robotnicy przesuwają przez żłób trawę, zwiędłą na pokosach, prąd zaś ciepłego powietrza, wydobywający się z kotła, zamienia ją natychmiast w siano, posiadające wszelkie żądane przymioty. Przyrząd wysusza do dwóch wozów siana na godzinę. Podług słynnego agronoma angielskiego, p. Fallera z Neston-Park, koszt zbioru siana z akra łąki przy pomocy suszarki Gibbsa, wynosi około 12 szylingów, t. j. 6 zł. Przewidują, że suszarka ta uproszczoną będzie jeszcze w taki sposób, iż cieplik wydobywający się z węgla, który ogrzewa powietrze w kotle, użyty zostanie do poruszania maszyny parowej, przez co osobny lokomobil stanie się zbytecznym. Maszyna Gibbsa wyszła zwycięzko ze wszystkich prob, którym ją poddano dotychczas.

— **W procesie politycznym,** sądzonym przez sąd wojenny w Kijowie, zapadł już wyrok ogłoszony w *Kijew. Gub. Wied.* Podsądni Popow i Iwanow skazani zostali na śmierć przez powieszenie; Jurkowskij, Sergiusz Dikowskij i Bucińskij na karę robót ciężkich w kopalniach na lat 20, pozostali zaś podsądni na takąż karę w zmniejszonym tylko stopniu, to jest od 15 do 10 lat. Nadto skazano Jurkowskiego na wynagrodzenie rządowi 16.510 rs. 10 kop. Wreszcie ze względu na łagodzące winę okoliczności sąd postanowił starać się o zmniejszenie kary: dla Szukowa i Posena na karę zesłania do fabryk na lat siedm, dla Szechtera i Lewensohna na sześć lat, dla Kosteckiego, Petrowa i R-ferta na cztery lata, dla Klimeńki i Podrewskiego na zesłanie na Syberyę na osiedlenie i dla Lotryngera na cztero-miesięczne więzienie.

— **Zabójcze ukąszenie.** Jeden z dzienników wiedeńskich opowiada o następującym wypadku: Dnia 7 b. m. parobek folwarczny w Oberadelsdorf pod Goldbergiem, z kilku towarzyszami pracując w polu, zasiadł w południowej porze do obiadu, który mu przyniesiono z domu. Zaledwie jednak pierwszą łyżkę mleka

poniósł do ust, gdy razem z łyżką wśliznęła się mu aż do gardła osa. Wypluł ją wprawdzie natychmiast, ale już jadowity owad zapuścił mu swoje żądło w szyję. Gardło zaczęło puchnąć gwałtownie i nim zdołano przywołać lekarza ukąszony do 10 minut zakończył wśród okropnych cierpień życie skutkiem zaduszenia.

— **Stuletni czynszownik.** Na Starem Mieście w Pradze pewna rodzina już od stu lat mieszka w jednym i tym samym domu. Wypowiedziano jej dopiero w tych dniach właśnie mieszkanie, a to dlatego, że nie miała szczęścia podobać się — nowej pani stróżowej.

— **Trzęsienie ziemi** nawiedziło dnia 13 b. m. o godzinie 12 min. 56 w południe okolicę jeziora Garda, mianowicie Rivę. Wstrząśnienia były pionowe i bardzo gwałtowne.

— **Aeronautka francuska** panna Tissannier, zapowiedziała była na niedzielę wycieczkę balonową w Berlinie. Po wzniesieniu się balonu *Paris* w górę, akrobata indyjski Aba Kaissia popisywać się miał na trapezie, zwieszającym się z łódki balonowej. Tymczasem balon, jak się zdaje wskutek zbytniego przeciążenia, zamiast wzbić się w górę, mknął tylko unoszony wiatrem tuż po nad dachy budynków i korony drzew i uderzył łódką o rusztowanie, na którem pomieszczona była orkiestra, z taką gwałtownością, że biedny akrobata spadł na ziemię i potłukł się bardzo ciężko, a rusztowanie owo poniosło dotkliwy szwank. Balon, pozbywszy się połowy ciężaru, strzelił teraz prosto w górę do niezmiernej wysokości, unosząc pannę Tissannier, która następnie szczęśliwie zakończyła swą napowietrzną podróż pod Seehof. używszy jeszcze przedtem poniewolnej kąpieli w jeziorze Teltowskiem.

— **Przedstawienie cyrkowe** w Koepenicku pod Berlinem, zakończyło się w zeszły piątek okropnym wypadkiem. Dwudziestoletni akrobata Rudolf Sausel popisywał się jako siłacz. Położył się między innemi na dwóch stołkach w taki sposób, że tylko głowa i kończyny nóg spierały się na nich, reszta ciała wyprężona wisiała niejako w powietrzu. Leżącemu tak akrobacie ustawiono na piersiach kowadło, na którem miała się odbyć produkcya, zwana kowalską. Otóż niewiadomo w skutek jakiego nieszczęśliwego wypadku ześliznęły się akrobacie nogi ze stołka, zaczem całe ciało utraciło równowagę i osunęło się na ziemię, a ciężkie kowadło, stoczywszy się nieszczęśliwemu na brzuch, rozgniotło go formalnie. Pomimo spiesznej pomocy lekarskiej Sausel na drugi dzień zakończył życie w lazarecie.

— **Przepowiednia pogody.** W *Magd. Ztg.* pewien meteorolog wykazuje, że jest podstawa do przypuszczania, iż podobnie jak po suchym czerwcu i lipcu nastąpił mokry sierpień, po mokrym sierpniu nastąpi znowu tem suchszy i cieplejszy wrzesień. Według tej przepowiedni już pod koniec bieżącego miesiąca oczekiwać należy stanowczej zmiany powietrza skutkiem ustalenia się wiatrów wschodnich, które sprawią trwałe wzniesienie się słupa barometrycznego o kilka linij. Jednakże przejście z pory wilgotnej do suchej może być jeszcze połączone z gwałtownemi nawalnicami.

OSTATNIA POCZTA

Centralny komitet miejski obradujący nad przygotowaniem uroczystego przyjęcia Najjaśniejszego Pana we Lwowie, odbył wczoraj dwa posiedzenia a to w skutek telegramu pp. Zacharjewicza i Szayera, wysłanych, jak wiadomo, do Wiednia celem zakupna rozmaitych przedmiotów potrzebnych do udekorowania sal balowych, zewnętrznych ścian i wieży ratusza. Delegaci lwowskiego komitetu centralnego donieśli w drodze telegraficznej o rezultacie swych czynności i zażądali upoważnienia do stanowczych ugod. Komitet centralny po dojrzałej rozwadze upoważnił delegatów do zakupna wszystkich przedmiotów potrzebnych do udekorowania sali balowej i apartamentów przyległych. Chodziło głównie o zakupno jedwabnych materyj na obicie ścian a dalej o zakupienie kandelabrów i pająków. Olbrzymie zwierciadła, które maskować będą okna w sali ratuszowej, będą wypożyczone. Trudniej nierównie przedstawia się kwestya przyrządów do illuminacyi gmachu ratuszowego a mianowicie łuku tryumfalnego, który ozdobić ma główny wjazd do ratusza i kwestya oświetlenia wieży ratuszowej. Komitet centralny natrafił pod tym względem na nieprzezwyciężone trudności ze strony zakładu gazowego, który przy szczupłych środkach, jakiemi rozporządza, nie jest w stanie dostarczyć gazu w takiej ilości, jaka byłaby potrzebną do rzęsistego oświetlenia 60 sążni wysokiej wieży ratuszowej. Wobec niemożliwości wykonania pierwotnego zamiaru musiał komitet centralny zmodyfikować nieco pierwotny plan i poprzestać na częściowem oświetleniu gazem wieży ratuszowej. Jest tedy zamiar oświetlenia gazem tylko pierwszej i drugiej galeryi wieży i w tym kierunku dano też wskazówki pp. delegatom. Uchwalono wszakże przeprowadzić jeszcze telegraficzną korespondencyę z pp. delegatami, czy pierwotny zamiar nie dałby się jeszcze wykonać. Dzisiaj w południe spodziewaną jest telegraficzna odpowiedź pp. delegatów, a w celu jej wysłuchania i dalszych narad odbędzie się znowu posiedzenie centralnego komitetu. Z innych spraw ważniejszych wczoraj poruszonych zapisać należy sprawozdanie p. Hochbergera w kwestyi zbudowania łuku tryumfalnego przy wjeździe na górę zamkową. Łuk ten wykonany będzie według planu p. Zacharjewicza i zostanie udekorowany dwoma posągami. Sprawy ofert budowy łuku nie rozstrzygnięto jeszcze stanowczo. Posągi allegoryczne wykonać ma rzeźbiarz p. Błotnicki. Dr. Smolka zamierza także uporządkować otoczenie kopca Unii Lubelskiej i zniósł się w tej mierze za pośrednictwem p. Piątkowskiego z komitetem centralnym. W samym gmachu ratuszowym rozpoczęły się już i są w pełnym toku roboty około rozszerzenia apartamentu przylegającego z lewej strony do sali balowej, i około upiększenia korytarzy. Rozpoczęto także roboty około wzniesienia tryumfalnego łuku przed bramą wjazdową.

Z powodu zamianowania hr Loris-Melikowa ministrem spraw wewnętrznych wieści o mającem wkrótce nastąpić zniesieniu stanu oblężenia, zmianach w atrybucyi generał-gubernatorów i innych reformach administracyjnych w Rossyi, powtarzają się w dziennikach i zdają się mieć ze sobą prawdopodobieństwo.

Rozdwojenie stronnictwa narodowo-liberalnego w Prusiech zdaje się rzeczą niewątpliwą. Jeszcze w ciągu tego miesiąca Forckenbeck ma ogłosić program stanowczo liberalny i wolnohandlowy, około którego ma się ugrupować znaczny odłam tego stronnictwa.

Journal Officiel ogłosił dnia 18 b. m. następne zmiany w dowództwie korpusów wojsk francuskich: jenerał Saussier dowodzący 19 korpusem w Algierze mianowany został komendantem 6 korpusu w Chalons, na miejsce jenerała Clinchant, mianowanego przed kilkoma miesiącami komendantem Paryża. Jenerał Omont dowodzący 10 korpusem w Rennes zastąpi jenerała Saussier w Algierze, a dowódzcą 10 korpusu mianowany został jenerał Davoust, książę Auerstedt, dotychczasowy dowódca 5 dywizyi piechoty.

Mowy ministrów przy zagajeniu rad prowincyonalnych francuskich odznaczały się umiarkowaniem ale i energią zarazem. Treść ich da się zawrzeć w wyrazach: „pokój na zewnątrz, poszanowanie prawa na wewnątrz". W tym duchu przemawiał, jak nam telegrafowano, minister Freycinet w Montauban, podobnież przemawiał prezydent Grévy przejeżdżając przez Dijon. Ferry i Constant wzywali do cierpliwości, a Magnin w Cote d'Or powiedział: „Spokojna o swoją pszyszłość Francya odda się teraz pracom pokoju, nie dając się oderwać żadną podnietą od dzieła swego odrodzenia i odmłodzenia".

Na dzień wczorajszy zwołanym został konsystorz w Rzymie, na którym mieli być zamianowani biskupi dla wakujących 6 dyecezyj we Włoszech, 2 w Anglii, 4 w Ameryce i 11 biskupów *in partibus*. W allokucyi Papież miał mówić o stosunkach kościelnych we Francyi i w Belgii, a podobno także i w Niemczech.

Wiadomości z Irlandyi są ciągle niepokojące. W d. 15 b. m. odbyło się zgromadzenie ludowe w Kildare, na którem deputowany Dillon, należący do „umiarkowanych" doradzał dzierżawcom, ażeby urządzili *stricke* na wielką skalę i zupełnie zaprzestali płacenia czynszów. Garnizon irlandzki liczy obecnie 33.000 ludzi, co na wypadek wybuchu powstania uważają za niedostateczne. Na posiedzeniu Izby gmin d. 17 b. m. Forster zganił surowo mowę Dillona, nazywając ją złym czynem, ponieważ mowca nie mógł nie wiedzieć, że takie mowy podburzają lud do wykroczeń przeciwko prawom. Oświadczył jednak, że nie wystąpi prawnie przeciwko temu mowcy, ponieważ nicby mu nie zrobiło większej przyjemności niż takie wystąpienie. Oświadczenie to Izba hucznemi oklaskami przyjęła.

W Bukareszcie, według korespondencyi *Journal des Débats* spodziewają się ważnych wypadków zaraz po zwołaniu Izb. Mówią, że obecne Izby zostaną rozwiązane i zwołaną będzie konstytuanta, mająca się zająć kwestyą nadania Rumunii tytułu królestwa i ustanowieniem następstwa tronu.

Według belgradzkich telegramów w kołach rządowych tamtejszych panuje przekonanie, że trudności stojące na zawadzie zawarciu traktatu handlowego między Serbią i Austryą załatwione zostaną dopiero po powrocie księcia Milana. Już w Ischlu zastanawiano się nad możebnością dymisyi gabinetu Risticza i zapytywano serbskiego posła w Wiedniu p. Christicza, czyby się nie podjął utworzenia nowego ministeryum, p. Christicz jednak odmówił tej misyi bezwarunkowo.

Angielski projekt odpowiedzi mocarstw na replikę Porty w sprawie greckiej już od d. 13 b. m. zakomunikowanym został gabinetom. *Vakit* potwierdza podaną już przez nas wiadomość, że w projekcie tym mocarstwa obstawać mają za utrzymaniem w zupełności linii granicznej nakreślonej przez konferencyę berlińską, dopuszczając dyskusyę tylko nad szczegółami i nad sposobem wykonania uchwał konferencyi. Dotychczas, jak się zdaje, żadne jeszcze mocarstwe nie wypowiedziało stanowczego zdania o tym projekcie, mają tylko być oddzielne wnioski pojedyńczych mocarstw w tym przedmiocie.

Z Konstantynopola donoszą do *Daily News*, że poseł angielski, p. Göschen, w ostatniej rozmowie o kwestyi greckiej z Kadri baszą i Abedinem baszą, na ich zarzuty względem losu, jakiby spotkał mahometan zamieszkałych w Tesalii i Epirze, gdyby te prowincye przyłączone zostały do Grecyi, odpowiedział oświadczeniem, że Anglia gotowa przyjąć na siebie gwarancyę, że przyszli mahometańscy poddani Grecyi używać będą zupełnej wolności religijnej i bezpieczeństwa własności.

Koresdondent dyplomatyczny *P. Corr.* pisze z Paryża d. 17 sierpnia: „Jeżeli można dać wiarę licznym krążącym wiadomościom, to sprawa czarnogórska zdaje się wikłać. Pewnem jest tyle, że Porta zaplątała się we własne sieci, gdyż przekonawszy się, że wykonanie konwencyi kwietniowej jest niemożebne, musiała powrócić do myśli odstąpienia Dulcigna, stara się zatem teraz o nową zwłokę 24-dniową i pragnie wejść w układy co do linii granicznej. Dyplomacya nie wiele okazuje chęci przyzwolenia na nową zwłokę, gdyż Porta nadużyła poprzedniej, wstrzymując się ze stanowczą decyzyą. *N. fr. Presse* zapewnia przeciwnie, że Austrya i Niemcy nic nie mają przeciw przedłużeniu terminu, a inne państwa zapewne także na to przystaną. Względem linii granicznej mocarstwa zezwolą zapewne na pomniejsze modyfikacye, jeżeli nabędą przekonania o szczerości zamiarów Porty, w przeciwnym zaś razie wykonaną będzie zapewne pogróżka, zawarta w nocie zbiorowej z d. 3 sierpnia, to jest mocarstwa dadzą pomoc księciu czarnogórskiemu do zajęcia siłą Dulcigna.

Przesilenie gabinetowe w Konstantynopolu zdaje się bliskiem. Kadri basza miał się podać do dymisyi. W nowym gabinecie Said basza mieć będzie wpływ przeważny, w duchu polityki pojednawczej.

Projekta międzynarodowej komisyi reform w Turcyi mają być według dziennika *Vakit* wprowadzone w wykonanie sposobem próby w wilajetach adryanopolskim i salonickim. Pierwotnie miano zamiar zaprowadzić projektowane reformy odrazu w całej Turcyi europejskiej i azyatyckiej.

Według korespondencyi z Filipopola do *Augsb. Allg. Ztg.*, wydział stały wschodnio-rumelskiego zgromadzenia prowincyonalnego miał w tych dniach, jak donosi *Presse*, postanowić na tajnem posiedzeniu spisanie wszystkich Bułgarów zdolnych do noszenia broni w wieku od lat 20 do 35, ażeby mieć możność powołania całego ludu pod broń. Dostarczenie potrzebnego uzbrojenia miała zapewnić Rossya. Termin manifestacyi przeciwko Turcyi oznaczono na dzień 11go września, obecnie zaś zajmują się w Filipopolu opracowaniem formalnego programu akcyi.

Z Bukaresztu donoszą do *Presse*, że do Ruszczuku przybył nowy znaczny transport rossyjskich materyałów wojennych z Reni. Na pokładzie parowca znajdowało się 16 rossyjskich oficerów i 370 żołnierzy, których wysadzono na ląd i wcielono do garnizonów.

Jak przewidywaliśmy wczoraj, nieporozumienia francusko-włoskie w Tunis nie są jeszcze tak bliskiemi ostatecznego załatwienia, jak utrzymywano, owszem przedwczesną się okazała wiadomość *N. fr. Pr.* o zamierzonem odwołaniu obu konsulów. Przynajmniej co do konsula francuskiego p. Roustona, *Pol. Corr.* otrzymuje wiadomość z Paryża, że żądaniu odwołania go, wyrażonemu przez posła włoskiego w Paryżu jenerała Cialdini, rząd francuski nie myśli uczynić zadość, ponieważ postępowanie konsula było zupełnie zgodnem z otrzymywanemi instrukcyami. Inny korespondent *Pol. Corr.* nie przypuszcza jednak, żeby jen. Cialdini rzeczywiście występował z takiem żądaniem.

Armia Ejuba-hana, jak już doniosły telegramy, rozpoczęła oblężenie Kandaharu nie zrządzając dotychczas ostrzeliwaniem żadnej szkody. Że Ejub-han nie spieszył z uderzeniem na Kandahar zaraz po porażce Burrowsa, to zdaniem *Jour. des Deb.* musi być wynikiem jego planów, chciał przedewszystkiem przeciąć jenerałowi Primrose komunikacyę z południem i zająć pozycye, któreby mu pozwoliły stawić opór posiłkom przybywającym pod wodzą jenerała Phayre. Armią jenerała Robertsa przybywającą z północy Ejub-han nie zdaje się być bynajmniej zaniepokojony. Czy liczy na przeszkody w pochodzie, czy na sprzymierzeńców a w ich liczbie może i na Abdurahmana, to trudno odgadnąć. W każdym razie operacyom jego armii nie można odmówić umiejętnego systemu. Artyleryę ma liczną, dobrą i dobrze obsługiwaną. Twierdzą, że w jego armii znajduje się kilku oficerów europejskich, nie wiadomo jednakże jakiej narodowości.

Korespondent petersburgski *Standarda* podaje bliższe szczegóły na poparcie wiadomości o porozumieniu Ejuba-hana z Abdurrahmanem, o którem kilka dni temu doniósł ogólnikowo. Przeszłego lata, jak się teraz okazuje, ci dwaj książęta zjechali się w Mazre-i-Sherif pod Balth i mieli długą konferencyę. Mniemana ucieczka Abdurrahmana dokonaną była w zupełnem porozumieniu z jenerałem Kaufmannem i za radą księcia Maratów Ram Lundera, który jest synowcem Nana-Sahiba, pensyonowanym przez Rossyę i zawziętym wrogiem Anglików. Jenerał Kaufmann miał już w r. z. przedłożyć carowi projekt wysłania wojsk rossyjskich do Afganistanu i zrobienia emirem Abdurrahmana, tego samego człowieka, którego Anglicy później, nie domyślając się jego usposobień, do godności emira wynieśli.

Prezydentem rzeczpospolitej argentyńskiej, jak się zdaje, wybranym będzie p. del Valle senator z Buenos-Ayres.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rzym, 20 sierpnia. Na dzisiejszym konsystorzu papież po allokucyi mianował kilku biskupów we Włoszech, Anglii i Ameryce oraz *in partibus infidelium.* Allokucya mówi tylko o Belgii, ubolewa nad odwołaniem belgijskiego poselstwa i widzi w tem najcięższą obrazę. Wojna przeciw kościołowi podjętą została gwałtownie a belgijskie ministerstwo przejęte jest duchem antikatolickim. Kościół nie mógł zgodzić się na belgijską ustawę szkolną. Papież pochwala zachowanie się biskupów belgijskich, wspomina przytem o okazanem przy tej sposobności umiarkowaniu i radzie udzielonej belgijskim biskupom, aby się miarkowali. Papież zawsze odrzucał żądanie belgijskiego rządu, aby biskupom naganę udzielono. Dalej wspomina papież o fałszywych oskarżeniach podniesionych przez belgijskie ministerstwo przeciw Stolicy Apostolskiej. Kościół ma prawo ustanawiać swoich reprezentantów w krajach katolickich. Papież gotów jest znieść osobistą obrazę, ale nigdy nie zniesie obrazy Stolicy Apostolskiej, chociażby to życiem przypłacić wypadało. Papież podnosi tę skargę, aby usłyszały ją narody i monarchowie i chwali przytem naród belgijski. O innych powodach boleści i trwogi dla kościoła papież wspomni przy innej sposobności, gdyż nietylko w Belgii wyrządzono kościołowi krzywdę.

Petersburg. 20 sierpnia. Urzędowa depesza. Minister spraw wewnętrznych, Makow, mianowany taj-

nym radcą, ministrem poczt i telegrafów oraz szefem departamentu obcych wyznań. Tajny radca Kochanow mianowany adjunktem ministra spraw wewnętrznych, a Martynow usunięty z tej posady. Ogłoszono ukaz carski o zniesieniu najwyższej komisyi oraz trzeciego oddziału tajnej kancelaryi i ustanawiający nowe ministerstwo poczt i telegrafów.

Kijów, 20 sierpnia. Dwom przestępcom politycznym skazanym 14 b. m. zmienił car karę śmierci na dożywotnie roboty przymusowe.

Londyn, 20 sierpnia. W Izbie wyższej rząd oświadczył, że agitacyę w Irlandyi uważa za groźną dla pokoju, ale nie zamierza zaprowadzać środków wyjątkowych. Obecnie obowiązujące ustawy wystarczą, a rząd postanowił wszelkiemi środkami bronić życia, własności, sprawiedliwości i prawa.

Wiedeń, 21 sierpnia. *Fremdenblatt* uspokaja obawy wywołane świeżem zamianowaniem dwóch czeskich profesorów na uniwersytecie pragskim. Nowomianowani profesorowie Fricz i Boricky zostali przez kollegium, złożone w większej części z niemieckich profesorów, zaproponowani jednomyślnie na posady profesorów zwyczajnych jako znakomici specyaliści. Niemiecka większość nie ucierpi w skutek tej nominacyi, ponieważ obecnie mianowani profesorowie czescy już przedtem zasiadali i mieli głos w kollegium, a nadto obok obecnych cztrech czeskich nominacyj nastąpiło kilka nominacyj niemieckich, tak, że stosunek głosów nie zostanie naruszonym na niekorzyść Niemców.

Konstantynopol, 21 sierpnia. Odpowiedź Porty w sprawie czarnogórskiej kończy się oświadczeniem, że jeżeli wbrew wszelkim oczekiwaniom jej propozycya odrzucona zostanie i mocarstwa dopomogą Czarnogórze do zajęcia Dulcigno przemocą, w takim razie Porta nie weźmie udziału w żadnem takiem działaniu, któreby nie uzyskało jej przyzwolenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 sierpnia 1880, godzina 2 m. 17. Losy kredytowe 178.50. Węg. akcye kredyt. 257·—. Akcye anglo-austr. 135·—. Akcye banku Union 114·25, Akcye kolei Karola Ludwika 273.75, Akcye kolei północnej 246·—, Akcye kolei południowej 80·25, Akcye kolei Alföld 157.50. Akcye kolei Elżbiety 191·50, Akcye kolei Lwów-Czerniów. 167·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—. Węg. oblig. państw. w złocie 87.75, Galic. oblig. indemn. 97.40, Losy z r. 1864 175·—, Losy regulacyi Cissy 109.80, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galicyjsk. —·— Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 137·50 Rubel papierowy 1·23·60, Wiedeński losy 118·50, Węgierskie losy 112·25, Mark. niemieck —·—. Węgierska renta 109.80. Usposobienie silne.

Wiedeń, 20 sierpnia 1880, godzina 4 minut 30. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —·—. Rubel papierowy —·—. Gal. listy zastawne 102·— Gal. indemizacyjne —·—, Mark niem —·—, Gal. bank rustykalny 102·50 Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 21 sierpnia 1880, godz. 10 m. 43, Akcye kredytowe 274·90. Anglo-austr. 134·50, Akcye banku Union 113·90, Kolej Kar. Ludw. 273·60, Południowa —·—, Napoleondor 9·35—, Rubel papierowy 1.23¹/₄, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·—, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z d. 20 sierpnia. Wiedeń: Pszenica 11.25 do —.— zł., żyto 10·30 do 10·70 zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) —·— do —·— zł., rzepak (sierpień — wrzes) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec—sierpień) 215·—, żyto —·—, spiritus loco 60·—, olej rzepakowy 54.90. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 61·—, olej rzepakowy 72·25 spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński

Do dzisiejszego numeru gazety załącza się cennik pierwszego zakładu chemiczno-kosmetycznego i kumysowego J. Ihnatowicza, magistra farmacyi i chemika sądowego. Lwów, ulica Kopernika Nr. 3.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 21 sierpnia 1880 o godzinie 7 rano.
Barometr 736.7mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.0°C. Psychrometr wilgotny + 14.2°C. Prężność pary 11.6mm. Wilgoć 91%. Zachmurzenie 9. Wiatr NE1. Ozon 9.
Temperatura powietrza 13.0°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 761.4mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 21 sierpnia 1880.

Hotel Angielski.

Pp. A. Zajączkowski z Przemyśla. J. Kędzierski z Felsztuna. E. Greszel z Ropczyc. L. Szczepański z Jass. E. Reisevitz z Katowitz.

Hotel George'a.

Pp. K. hr. Badeni z Krakowa. Dr. A. Jahnl z Zwikau W. Czaykowski z Medwedowic. Cz. Kozłowiecki z Maydanu. A. Krzanowski z Królestwa Dr. B. Rosenstok z Wiednia. Dr. A. Nosalski z Rossyi. J. Rayski z Paryża

Hotel Europejski.

Pp. G. Kamiński z Borzykowa W. Posuchowski ze Złoczowa. R. Schwarz z Wiednia. J. Süswein z Brodów.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Ligęza z Magierowa J. Hawerland z Gotschdorf. E. Skulicz z Brodów. J. Skobowicz z Grzymałowa.

Hotel Langa.

Pp. M. Antolicz z Krakowa. J. Trzciński z Koniuch. A. Rück z Drezna. R. Pfander z Norrymbergi. F. Buchelt z Wiednia. J. Spinez z Schönfeld.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. B. hr. Romer do Borowa Dr. F. Fruchtman do Stryja. E. Gniewosz do Nowosielec. A. Jendrzejowicz do Zaczernic. J. Krzysztofowicz do Sassowa. A. Rakowski do Krakowa.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 3 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godz. 6 min. 45 rano.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 20 sierpnia 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona bieżącego)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	272	50	275	50
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	—	169	—
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296	—	300	
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	250	—	254	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	80	98	80
" " " 4 pr. w. a.	91	50	92	50
" " " 5 pr. okresowe	97	80	98	80
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	70	102	70
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólny roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97	20	98	20
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	99	—	100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	19	—	21	—
" Stanisławowa	25	—	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	41	5	52
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	58	9	72
Rubel rossyjski srebrny	1	56	1	68
" " papierowy	1	21³/₄	1	23³/₄
100 marek niemieckich	57	40	58	10
Srebro	99	50	100	50

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 sierpnia 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot maj-listopad	72.50	72.65
luty-sierpień	72.50	72.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.45	73.60
kwiecień-październik	73.45	73.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k	124.90	125.20
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	132.—	132.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr	133.—	133.50
" " 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
" " 1864 po 50 zł.	175.	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. dom. w monecie po 120 złr. 5 proc.	146.50	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.—	101.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	87.70	87.85
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—.—
Bukowiny	97.75	98.75
Galicyi	97.60	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	93.—	93.50
Węgier	94.50	95.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.—	133.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	273.80	274.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	780.—	790.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	73.75	74.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	567.—	569.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	191.—	191.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2462.—	2467
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	272.25	272.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	166.—	166.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	278.75	279.25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	80.—	80.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	143.—	143.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	95.—	97.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.75	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
" " " w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
" " " w 36 l. 5¹/₂ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	92.—	—.—
" " " po 5 proct.	95.—	98.50
" " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.—	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 proc.	103.25	103.75
Banku austro-węgiersk. po 5 proc.	103.50	103.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5¹/₂ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziemsk. po 5¹/₂ proc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.50	91.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. sr.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	85.—	85.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.75	—.—
" " po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.75	105.25
" " " II. emisyi	102.75	103.25
" " " III. "	102.50	103.—
" " " IV. "	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.75	92.—
z r. 1867	96.—	96.50
z r. 1868	91.75	92.—
z r. 1872	90.—	90.50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	86.75	87.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.25
Clarego po 40 zł. m. k.	42.50	43.25
[illegible]	104.75	105.25
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	17.—
Losy miasta Krakowa	19.70	19.90
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.25	41.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.—	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	50.—	51.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.25	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.—	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	125.75	—.—
" " po 50 zł. w. a.	65.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.25	32.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.70	117.85
Paryż za 100 fr.	46.50	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
" pełnej wagi	5.54.—	5.55.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.35.50	9.36.—
Rossyjski imperyał	9.64.—	9.66.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 20 sierpnia 1880

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	80
" " w srebrze	73	7[illegible]
Renta w złocie	88	10
Losy pożyczki z roku 1860	131	80
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
" kredytowego	276	—
Londyn	117	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	75

[illegible]

(5710 1—3) **Edykt.**

L. 30371. Ces. król. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Hipolit i Marya małżonkowie Ehrenfeld w sprawie o wykreślenie ze stanu biernego realności pod l. 609¹/₄ położonej intabulowanego Dom. 32. p. 398 n. 17 on. obowiązku złożenia do depozytu sądowego resztującej ceny kupna 65 zł. 16 ct. m. k. przeciw Kazimierzowi i Janowi braciom Szczepanowskim ewentualnie spadkobiercom tychże pod dniem 2 lipca 1880 l. 30371 pozew wnieśli i pomoc sądową prosili, wskutek czego c. k. sąd krajowy uchwałą z dnia 24 lipca 1880 l. 30371 pozew ten do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w przeciągu 90 dni dekretował, ponieważ miejsce pobytu pozwanych tychże jest niewiadomem a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich własny koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Tilla w zastępstwie adwokata Dra Standa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 24 lipca 1880.

(5724) **Ogłoszenie.**

L. 11382. Wskutek wniosków wierzycieli mianuje się Rubina czyli Rivena Hammerschmied buchhaltera w Drohobyczu zawiadowcą masy koukursowej Altera Feuersteina a Matesa Siegmana właściciela szybów w Drohobyczu zastępcą zawiadowcy.

C. k. sąd obwodowy.

Sambor dnia 3 sierpnia 1880.

(5704 3—3) **Edykt.**

L. 8900. C. k. sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że na zaspokojenie różnych kwot należących się c. k. uprzyw. galic. akcyjn. Bankowi hipotecznemu we Lwowie, rozpisano relicytacyę realności pod l. d. 7 m. w Stryju leżącej, do dłużnika Nuchima Awerbacha należącej, na dzień 2 września 1880 o godzinie 10 rano z tem, że na tym terminie realność powyższa za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania 5763 złr. 91 ct.

Wadyum 288 zł.

Resztę warunków i odnośny wyciąg tabularny można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 13 lipca 1880.

(5760 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1945. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 147 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 49 w Rabem położonej dłużnika Piotra Bereżańskiego własnej, w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 400 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 40 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5761 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1949. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 150 złr. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 42 w Rabem położonej, dłużnika Prokopa i Hanuśki Moskalów własnej, w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 400 zł. wyprowadzona. Zakład wynosi 40 złr.

Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5762 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2357. Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Reischera w kwocie 43 zł. $55^1/_2$ ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż placu budowlanego pod l. k. 108 i 101 w Ustrzykach położonego, dłużnika Hersza Kormana w Ustrzykach własnego w dniu 1 września, 6 października i 3 listopada 1880 zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 160 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 16 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1880.

(5749 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5195. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Ides Kupferbergowej przeciw Piotrowi i Nastuni Tyrom w kwocie 51 zł w dniach 17 września, 22 października i 26 listopada 1880 publiczną sprzedaż realności pod l. 104 w Pietnicach położonych każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tutejszego sądu z ceną wywołania 280 zł. z zakładem 28 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tusądowej registraturze przeglądnąć, kuratorem wierzycieli ustanowiono Izydora Czoponowskiego w Tarnowie.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil 27 lipca 1880.

Z. 4530/M. S. (5763 1—2)

Kundmachung.

Die zur Standes-Ergänzung des k. k. Marine-Kommissariats notwendig werdenden Aufnahmen von provisorischen Marine-Kommissariats-Eleven werden von nun an nur mit 1 Mai und 1 November stattfinden.

Die Beweber um diese Aufnahme haben daher ihre instruirten Gesuche im Laufe der zweiten Hälfte des Monats März, beziehungsweise September dem Reichs-Kriegs Ministerium (Marine Section) einzusenden.

Gesuche, welche außerhalb dieser Termine einlangen, werden entweder unberücksichtigt zurückgestellt, oder erst nach Ablauf des nächster Einsendung-Termines erledigt.

Wien im August 1880

Vom k. k. Reichs-Kriegs-Ministerium (Marine Section).

(5753 1—3) **Edykt.**

L. 11286. C. k. sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Jukima Billera 20 zł. 40 ct. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 63 w Zagrobeli, dłużnika Piotra Sysaka własnej, wedle wykazu hipotecznego 264 zparcel l. k. 30, 145, 146, 326 i 413 się składającej dnia 22 września 1880 o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na jedym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, kwotę 1050 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków powziąść można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 26 lipca 1880.

(5756 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2336 C. k. sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Kazimierza Tomaszewskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż przeciw niemu Jan Rybak i Jędrzej Złotek wnieśli pozew na dniu 1 maja 1880 do l. 2336 o zapłacenie sumy 127 zł. w. a. z pn. wskutek czego ustanawia się dla niego kuratorem Jana Wajdę z Rozwadowa i wyznaczono do rozprawy sumarycznej termin na 22 września b. r. o godzinie 9 z rana wzywając pozwanego, aby środków do obrony kuratorowi dostarczył lub innego pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisać będzie musiał.

Rozwadów dnia 10 czerwca 1880.

(5759 1—3) **Edykt.**

L. 4380. W dniu 1 września 1880 o godzinie 10 rano zostanie przymusowo sprzedaną realność pod Nr. 25 w Mokrzyszowie położona, Andrzeja i Jadwigi Jagielskich własna na zaspokojenie kwoty 87 zł. z pn. Jakóba Scheniauga.

Cena szacunkowa wynosi 915 zł. w. a.

Wadyum 92 zł.

Tarnobrzeg 24 lipca 1880.

(5660 1—3) **Edykt.**

L. 5064. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na prośbę Izaka Amkrauta wzywa posiadacza wekslu dto. Rzeszów 11 stycznia 1876 płatnego 1 listopada 1877 na 500 zł. przez Beilę Leistynę akceptowanego, aby weksel ten w ciągu 45 dni tutejszemu sądowi przedłożył i prawo swe wykazał, inaczej weksel za umorzony uznany będzie.

Rzeszów 27 lipca 1880.

(5659 1—3) **Edykt.**

L. 4734. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszym edyktem Maurycego Szymanowskiego, że przeciw niemu pod 13 lipca 1880 do l. 4734 Estera 1 ślubu Ehrenkron 2 ślubu Fröhlich o zapłacenie kwoty 1850 zł. wniosła pozew i w załatwieniu tegoż pozwu termin do wniesienia obrony na 90 dni wyznaczony został.

Gdy pozwany w Itajacha w cesarstwie Brazylijskiem przebywa przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanego jak równie na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Dr. Maksymiliana Kostheima z zastępstwem adwokata Dr. Wawrauscha kuratoram nieobecnego ustanowił. z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił lub wreszcie innego obrońcę sobie obrał i o tem c. k. sądowi obwodowemu doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przepisaćby musiał.

Rzeszów 22 lipca 1880.

(5768 1—3) **Edykt.**

L. 28125. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia pretensyi Tekli Abl w kwocie 4853 zł 77 ct. w. a. z pn. dozwoloną została przymusowa sprzedaż należących do Ottmara Victoriniego, jak Dom. 156 p. 345/362 n. 11/11 haer. dwóch trzecich części gruntów pod l. $46^1/_4$ i $47^1/_4$ we Lwowie położonych, która to sprzedaż odbędzie się w sądzie tutejszym w jednym terminie na dniu 7 października 1880 o godzinie 11 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Przedmiot sprzedaży stanowią dwie trzeci części gruntów pod l. $46^1/_4$ i $47^1/_4$ we Lwowie położonych wedle Dom 156 pag. 345/362 n. 11/11 haer. Ottmara Victoriniego własnych, które na powyższym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej wynoszącej wedle przyjętego uchwałą tut. sądu z dnia 31 października 1879 do l 50626 do wiadomości sądowej protokołu oszacowania sumę 1553 zł. $83^1/_3$ ct. w. a. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Każdy chęć kupienia mający obowiązanym jest jako wadyum sumę 78 zł w. a. do rąk komisyi licytacyjnej gotówką lub też w książeczkach gal. kasy oszczędności złożyć.

Resztę warunków licytacyjnych protokół oszacowania, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamiamy obie strony niewiadomego z życia i miejsca pobytu egzekuta Otmara Victoriui do rąk ustanowionego dla niego kuratorem adwokata Dra Bilko, tudzież wierzycieli hipotecznych, a mianowicie masę pupilarną Krzysztofa Milkowskiego, dalej spadkobierców ś. p. Macieja Kiwińskiego z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomych, a w końcu wszystkich wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 18 stycznia 1880 na hipotekę powyższej realności weszli, lub którymby dotyczące uchwały licytacyjne wcześnie lub wcale doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego t. s. uchwałą z 7 lutego 1880 l. 3103 kuratora adwokata Dr. Goreckiego z substytucyą adwokata Dr. Nurkowskiego i przez niniejszy edykt.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5686 1—3) **Edykt.**

L. 5294. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 1452 złr. 13 ct z pn. odbędzie przymusowa sprzedaż folwarku „nowy dwór“ Dom. 506 pag. 411 haer. 1 zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego, z kompleksu dóbr Baczowa i Podusilnej wydzielonego w zabudowaniu sądowem dnia 13go października 1880 o godzinie 10 przed południem także niżej ceny wywołania 5384 złr. jednak nie niżej jak za 2600 zł. w. a.

Wadyum wynosi 269 złr. 20 ct.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 12 listopada 1879 do tabuli weszli lub którymby uchwała licytacyę dozwalającą lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone adw. Dr. Wesołowskiego ze zastępstwem przez adw. Dra Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów 17 lipca 1880.

(5752 1—3) **Edykt.**

L. 18912. C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, że w dniu 18 kwietnia 1875 zmarł w Lipsku Majer Zwirn bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Między powołanymi dziedzicami z mocy ustawy do spadku po tymże jest także córka Rozalia Zwirn niewiadoma z życia i miejsca pobytu.

Wzywa się więc Rozalię Zwirn, aby w ciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosiła się w tut. sądzie i aby wniosła oświadczenie swe do spadku przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niej ustanowionym w osobie c. k. notaryusza Juliana Gutowskiego.

Kraków 24 lipca 1880.

(5672 1—3) **Edykt.**

L. 32270. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Feiga Türk współwłaścicielka realności pod l. $123^2/_4$ we Lwowie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Michała Kossak pod d. 13 lipca 1880 do l. 32270 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego ciż spadkobiercy w przeciągu dni 90 pod rygorem § 32 post. sąd. pisemną obronę wnieść mają: ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Michała Kossak tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, a zatem c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę, tutejszego adw. Dra Skałkowskiego z substytucyą adwokata Dra Krówczyńskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 31 lipca 1880.

(5678 3—3) **Edykt.**

L. 34701. C k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Frankowski i T. z Sidorowiczów Nikolliz przeciw masie spadkowej Piotra Rad i tegoż spadkobiercom względnie tychże prawonabywcom pod dniem 28 lipca 1880 l. 34701 pozew o ekstabulacyę sumy 200 duk. holenderskich ze stanu biernego realności we Lwowie pod l. 178 $^3/_4$ położonej, wnieśli wskutek czego do zastępowania pozwanych i na ich koszt i szkodę, tutejszego adwokata Dra Skałkowskiego z substytucyą adwokata Dra Krówczyńskiego kuratorem ustanowiono, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5717 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7649. W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńca państwowego podolskiego w tutejszym okręgu budowniczym w trzechletnim okresie 1881, 1882 i 1883 odbędzie się w tutejszym c. k. starostwie w dniu 25 tego miesiąca publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1881 wynosi dla tego gościńca podolskiego 1690 metrów sześciennych szutru w kwocie fiskalnej 4399 złr. 65 ct. Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w tutejszym c k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 pr. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także i literami w powyższym terminie najpóźniej do godziny 12tej w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie niebędą uwzględnione.

Z c. k. Starostwa.

Zaleszczyki dnia 15 sierpnia 1880.

(5505) **Ogłoszenie.**

L. 11501. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy § §. 489 i 493 spr. karn. i §. 37 u pr. że treść artykułu umieszczonego w Nr. 15 czasopisma „Batkiwszczyna“ z dnia 1go sierpnia 1880 pod napisem „Po sojmi“ w ustępie od słów: „Ruski posły wnesły“ aż do słów „podatkiw składaje“: zawiera znamiona występku z §. 300 u k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbroniono jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 7go sierpnia 1880.

(5751) **Ogłoszenie.**

L. 304. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Zazdrość rozpoczną się dnia 9go września 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego

Tarnopol dnia 18 sierpnia 1880.

(5750) **Ogłoszenie.**

L. 305. Dochodzenia miejscowe w sprawie założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Ruzdwiany rozpoczną się dnia 20 września 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może przed kierującym dochodzeniami się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia, lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Tarnopol dnia 18 sierpnia 1880.

(5766) **Ogłoszenie.**

L. 1006. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Rożdżałów powiatu sądowego Sokalskiego rozpoczną się dnia 24go sierpnia 1880.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić, i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 16 sierpnia 1880.

(5757) **Edykt.**

L. 68 Arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy Mała złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym do dnia 31 sierpnia 1880 r.

Ropczyce dnia 18 sierpnia 1880.

(5755) **Ogłoszenie.**

L. 4119. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy Ptaszkowa.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 28 sierpnia 1880, na którym dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Grybów 18 sierpnia 1880.

(5758) **Ogłoszenie.**

L. 62. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Barczyce vel Barcice“ dnia 23 sierpnia 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz dnia 18 sierpnia 1880.

(5748) **Ogłoszenie.**

L. 5892. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg gruntowych w gminie katastralnej Chorobrów i Chorościec w obrębie sądu powiatowego w Kozowej, składa się protokoły tych dochodzeń wraz z dotyczącymi arkuszami posiadania we formie wykazów hipotecznych sporządzonymi, spisami posiadłości i kopiami map katastralnych tudzież protokołem parcelowem do powszechnego przejrzenia w c. k. sądzie powiatowym w Kozowej.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania, wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym a w dniu 2 września 1880 do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych przeznaczonym, także przed komisyą do założenia ksiąg gruntowych wydzieloną.

Co niniejszem dodaje się do publicznej wiadomości.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa 19 sierpnia 1880.

(5685 2—3) **Edykt.**

L. 5293. C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w kwocie 1258 zł. 51 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż folwarku „Mincina" Dom. 506 pag. 371 haer. 1 zapisanego w powiecie przemyślańskim położonego, z kompleksu dóbr Baczowa i Podsilnej wydzielonego w zabudowaniu sądowem dnia 14 października 1880 o godzinie 10tej przed południem także niżej ceny wywołania 4640 zł. jednak nie niżej jak za 2300 zł. w. a.

Wadyum wynosi 232 zł. w. a.

Dalsze warunki przeglądnąć można w registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 12go listopada 1879 do tabuli weszli lub którym by uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotyczące uchwały wcale lub wcześnie nie zostały doręczone, adwok. Dra Wesołowskiego z zastępstwem przez adw. Dra Mijakowskiego na kuratora ustanowiono.

Złoczów dnia 17 lipca 1880.

(5741 2—3) **Edykt.**

L. 16342. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Arona Weissa do c. k. sądu obwodowego w Samborze na dniu 27 sierpnia 1879 wniesionej o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności jego pod l. konsk. 100 daw. 42 now. w mieście Samborze dzielnicy lwowskiej w Samborskim powiecie sądowym i w tatejmszej gminie podatkowej położonej, składającej się z parceli budowlanej l. 544 na której dom jest pobudowanym, tudzież z parceli gruntowych l. 280 i 281, a graniczącej od wschodu z parcelami gruntowemi 282, 283 Teresy Krowczyńskiej — od zachodu z parcelami 278 i 279 Piotra Ungera — od północy z potokiem Dąbrówka — od południa z ulicą Kopernika dawniej Tkacką zwanej c. k. Sądowi obwodowemu w Samborze poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. Sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 września 1880 za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 1 września 1880 począwszy, nowe prawa własności, czy zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmienie do dnia 1go maja 1881 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podania stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 7 lipca 1880.

(5740 2—3) **Konkurs**

L. 6216. Posada oficyała wyższego sądu krajowego we Lwowie z poborami Xtej klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą w drodze przynależnej należycie adstruowane podania do Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie do końca sierpnia b. r.

Lwów 17 sierpnia 1880.

(5687 2—3) **Edykt.**

L. 2908. W dniach 30 września, i 2 listopada 1880 o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod l. k. 57 w Busku na Starem mieście w powiecie Kamionka str. położonej, wedle Dom. II p. 272 n. 10 haer. i p. 273 n. 12 haer. Hersza Sigala własnej, tudzież $^4/_8$ części realności w Busku na Nowem mieście w powiecie Kamionka str. położonej, wedle Dom. III p. 12 n. 5 haer. Hersza Sigala własnych, na rzecz Gustawa Borysiewicza celem zaspokojenia sum dłużnych 500 zł. i 300 zł. a. w. z pn. na których powyższe realności tylko wyżej lub za cenę szacunkową bez wszelkiej ewikcyi, każda z osobna zostaną sprzedane.

1. Cena wywołania co do realności pod l. k. 57 5140 zł. a. w. zaś co do $^4/_8$ części realności pod l. k. 128 800 zł. w. a.

2. Wadyum 10 prc.

3. Wyciągi tabularne, akta detaksacyi i resztę warunków można przejrzeć lub odpisać w tus. registraturze.

4. Na wypadek gdyby powyższe realności na powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie zostały sprzedane, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 30 listopada 1880 o godzinie 9tej przed południem, na który się wszystkich interesowanych wzywa z tem, że niestawający za przystępujących do wniosków większości stawających uważani będą.

Z c. k. Sądu powiatowego

Busk 1 maja 1880.

(5742 2—3) **Edykt.**

L. 21943. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Schüssel, że wskutek podania Adama Dębickiego de praes. 7go lutego 1880 l. 5936 dozwolono uchwałą z dnia 10 lutego 1880 wykreślenie praw na rzecz Abrahama Schüssla w stanie biernym dóbr Pleśna i Rychwald Dom. 505 p. 80 n. 22 on. pod a) do e) poszczególnionych i uchwała ta do rąk ustanowionego dla Abrahama Schüssla kuratora p. adw. Dra Balka doręczoną została.

Lwów dnia 22 maja 1880.

(5725 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6935. W masie konkursowej Józefa Preysa A. Dawida Preysa i Józefa Preysa w myśl wniosku większości wierzycieli przy wyborze dnia 2 sierpnia 1880 uczynionego P. Leon Ney ze Złoczowa zarządcą masy tej zaś p. Izak Schwagier ze Złoczowa zastępcą zarządcy zamianowani zostali.

Złoczów dnia 7 sierpnia 1880.

(5719 2—3) L. 1429.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż 5 parcel gruntu w $^1/_8$ roli Bandurowej w Osielcu pod Nr. k. 50/152 położonych a to w trzech terminach jako to: 13 września 27 września i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 185 zł.

Wadyum kwotę 19 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze każdego razu przejrzane.

Jordanów dnia 14 maja 1880.

(5721 2—3) **Edykt.**

L. 7329. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, iż dnia 17 września 1880 o godzinie 10 rano w biurze VI. odbędzie się, celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego w kwocie 905 zł. 4 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 428 w Kołomyi położonej. Nuty Rosenblatta własnej, na podstawie ułożonych ułatwiających warunków z tem, że takowa przy powyższym terminie za jakąkolwiekbądź cenę, a zatem nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 110 zł. w. a.

Inne warunki, ogłoszone w edykcie z dnia 29 maja 1879 l. 4907 i z dnia 30 czerwca 1880 l. 8215 pozostają niezmienione.

Wierzycieli niewiadomych uwiadamia się do rąk ustanowionego kuratora adwokata Dr. Zakrzewskiego.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 22 lipca 1880.

(5734 2—3) **Edykt.**

L. 2204. C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 17 września 1880, 15 października 1880 i dnia 19 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, celem zaspokojenia pretensyi Sury Merbaum w kwocie 30 zł. w. a. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. s 58 w Utoropach położonej, Maksyma Dośnika własnej, która na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej na trzecim natomiast i poniżej owej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 260 złr.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.

Akt opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych w tutejszo sądowej registraturze przejrzaną być może.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 29 lutego 1880.

(5658 2—3) **Edykt.**

L. 4242 cyw. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, że na rekwizycyę c. k. sądu krajowego w Wiedniu z 30 czerwca 1880 l. 43329 rozpisuje egzekucyjną sprzedaż przez licytacyę dóbr Zagorzany Jadwigi Anieli 2 im. Swolkienowej w powiecie sądowym Gorlickim położonych i pod l. 49 wykazów tabularnych w Nowym Sączu wpisanych na zaspokojenie wierzytelności Austr. węg. Banku w sumie 3015 zł. 38 cnt. z pn. w tym sądzie w trzech terminach 13 i 27 października, i 10 listopada 1880 o godzinie 10 rano odbyć się mającą; cenę wywołania stanowi suma 33.000 zł. w. a. i na pierwszych dwóch terminach dobra te nie będą niżej tej ceny, a na trzecim niżej sumy 25 000 zł. sprzedane: suma 3.300 zł. stanowi wadyum.

O czem się zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych: Julię z Jakubowskich, Stanisławę Andrzeja, Leona i Teofila Westfalewiczów, Adama Jakubowskiego, Marcela Łepkowskiego, Samuela Selcera, Leibę Monderera, Stanisławę hr. Ostrowską. Zofię Domagalską, Franciszka Jakubowskiego, Augusta Franta vel Frantie, Władysława Kamińskiego. Ksawerego Muszyńskiego, Frometę vel. Formetę Schwenk, Eleonorę Epstein, Wilhelma Jasmina, Reislę Rubin, Abrahama Rubina, Sarę Leię Fleischer, Breindlę Wank, Lazę Minz także Münz, Karola Rychlickiego, Stanisława księcia Jabłonowskiego, Izaaka Kellera, dalej wszystkich wierzycieli, którzy po 26 maja 1880 na hipotekę dóbr Zagorzany weszli, i którym uchwały w niniejszej sprawie nie będą mogły być doręczane, do rąk kuratora adwokata Dra. Zielińskiego.

C. k. sąd obwodowy

Nowy Sącz dnia 17 lipca 1880.

(5728 2—3) **Edykt.**

L. 6512. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że w skutek prośby Abrahama Haber wyznacza się do przeprowadzenia licytacyi realności pod l. k. 22 w Rosochaczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Hrynia Kazmir własnej, na rzecz Abrahama Habera ku zaspokojeniu sumy 98 zł. 33 $^1/_3$ kr. w. a. z pn. pod warunkami w tus. uchwale z 26 listopada 1879 l. 9610 podanemi, ponowny termin na dzień 14 września, 14 października i 18 listopada 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, z tem dołożeniem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 530 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Czortków 24 lipca 1880.

(5729 2—3) **Edykt.**

L. 3608. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 126 zł. 31 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 485 w Wygnańce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Piotra i Domiceli Maniewskich własnej. wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 9 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tussądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5730 2—3) **Edykt.**

L. 3607. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje, celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego 130 zł. 11 ct. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. k. 477 w Wygnańce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Jakóba Czyczki własnej, wyznaczając w tym celu terminy na dzień 14 września, 12 października i 9 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem z tem, że realność ta dopiero przy trzecim terminie niżej ceny szacunkowej 250 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 25 zł. w. a.

Akt zastawniczego opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dr. Czaczkowskiego.

Czortków 8 czerwca 1880.

(5623 2—3) **Edykt.**

L. 6300 Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Gastfreunda, ewentualnie jego nieznanych spadkobierców, że dnia 17 lipca 1880 do l. 6300 Józef Jaworski i ks. Grzegorz Łopatyński przeciw nim pozew o uznanie prawa zastawu sum 750 zł., 750 zł. m. k. z pn. w stanie biernym dóbr Czercze wedle Dom 427 pag. 32 n. 93 on., pag. 39 n. 99 on., pag. 49 n. 112 on. pag 52 n. 116 on. pag. 58 n. 126 on. i pag. 65 n. 133 on na rzecz Abrahama Gastfreunda ciążącego i ewikcyi za te sumy za zgasłe, wnieśli, który to pozew uchwałą równocześnie do postępowania pisemnego ku wniesieniu obrony w 90 dniach dekretowanym został, i że dla tych pozwanych do zastępywania w sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszego adwokata Dr. Wesołowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Billeta ustanowiono.

Upomina się zatem tych pozwanych, aby w wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo potrzebne środki obrony temu kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, w ogóle wszelkich prawnych środków obrony użyli, gdyż inaczej wynikłe skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów 24 lipca 1880

(5559 2—3) **Edykt.**

L. 35093. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Hürel Połturak przeciw Janowi Strzeleckiemu i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej niewiadomym z miejsca pobytu, tudzież Józefie Kopystyńskiej pod dniem 30go lipca 1880 l. 35093 pozew wniósł i o pomoc sądową prosił, wskutek czego na podstawie weksłu z daty Lwów 28go czerwca 1877 na 2500 zł. nakaz zapłaty przeciw tymże na dniu 7 sierpnia 1880 wydanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Jana Strzeleckiego i Maryi z Kopystyńskich Strzeleckiej wiadome nie jest, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania ich i na tychże koszt i szkodę tutejszego adwokata Dra Siterskiego z zastępstwem adw. Dra Szwedzickiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 7 sierpnia 1880.

(5643 2—3) **Edikt.**

Zl. 9350. Vom k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung des Betrages 46 fl. 50 kr., der Gerichtskosten 9 fl. 20 kr., 5 fl. 37 kr., 4 fl. 87 kr., der Exekutionskosten 25 fl. 32 kr., 3 fl. 47 kr., 25 fl. 32 kr. ö. W. so wie der gegenwärtig zuerkannten Kosten im Betrage von 2 fl. 70 kr. ö. W., die öffentliche exekutive Versteigerung der auf 111 fl. ö. W. abgeschätzten, keinen Tabularkörper bildenden und dem Exekuten Herch Rosen gehörigen Grundrealität sub CN 38 in Bołochow zu Gunsten des Michael Koładzin hg. an 3 Terminen und zwar am 8ten November, am 24ten November und am 20 Dezember 1880 jedesmahl um 9 Uhr Vormittags mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den ersten zwei Terminen um, oder über den Schätzungswerth am 3ten aber auch unter demselben wird hintangegeben werden, das Vadium beträgt 10%; die übrigen Lizitationsbedingungen so wie der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Kałusz am 21 Dezember 1878.

(5731 2—3) **Edikt.**

Zl. 3591. Vom Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Czortków wird hiemit kundgegeben, daß zur Befriedigung der Forderung des Leib Wieser in Betrage von 138 fl. 64 kr. die exekutive öffentliche Feilbiethung der dem Schuldner Moses Leib Buchberg gehörigen, keinen Tabularkörper bildenden sub CN 286 in Czortków gelegenen Realität bewilligt und bei drei Terminen dd am 4 September, 12 Oktober und 9 November 1880 jedesmahl um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

Wovon die kauflustigen mit dem Beifügen verständigt werden, daß die fragliche Realität erst beim dritten Termine auch unter dem Schätzungswerth pr. 234 fl. ö. W. wird veräußert werden.

Das Vadium beträgt 23 fl. 40 kr. öW.

Die betreffenden Akten können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Für die unbekannten Gläubiger wird zum Curator Herr Hersch Rosenzweig bestellt.

Czortków 10 Juni 1880.

(5692 2—3) **Edykt.**

L. 17074. C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszem Kailę Rubensteinową czyli Rubinsteinową, że przeciwko niej i innym wniósł Magistrat miasta Krakowa w tutejszym sądzie na dniu 30 czerwca 1880 l. 17074 prośbę o egzekucyjne oszacowanie uznanej za pustkę realności l. 302 dz. VIII, (l. 12. gm IX.) w Krakowie położonej, na którą to prośbę c. k. sąd krajowy uchwałą z dnia 16 lipca 1880 l. 17074 zezwolił.

Gdy miejsce pobytu Kaili Rubinsteinowej wiadomem nie jest, przeto ustanawiając dla niej kuratorem ad actum p. adw. Dr. Eibenschütza ze substytucyą p. adw. Dr. Horowitza w Krakowie wzywa się Kailę Rubinsteinową, aby względem bronienia swoich praw albo z ustanowionym kuratorem się porozumiała albo innego obrońcę sobie obrała, gdyż inaczej wynikłe z opieszałości złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Kraków dnia 16 lipca 1880.

(5726 2—3) **Edikt.**

Zl 9183. Vom k. k. städtisch delegirten Bezirksgerichte in Kolomea wird dem Aufenthaltsorte nach Unbekanten Hersch Katz bekannt gemacht, das Izydor Horn gegen ihn pto 133 fl. 58 kr. am 17 Juli 1880 Zl. 9183 eine Klage ausgetragen habe, welche zum summarischen Verfahren mit dem Termine auf den 2ten September 1880 dekretirt und dem für denselben bestimmten Kurator Adwokaten Dr. Dębicki in Kolomea zugestellt wurde.

Hersch Katz wird demnach aufgefordert sich persönlich oder durch einen Bevollmächtigten bei diesem Gerichte zu melden, dem bestellten Kurator die nöthige Information zu geben oder einen anderen Bevollmächtigten zu bestellen, als er sonst die nachtheiligen Folgen sich selbst zuzuschreiben haben würde.

Kolomea am 20 Juli 1880.

(5668 2—3) **Edikt.**

Zl. 4775. Vom k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird bekannt gegeben, daß zu Hereinbringung der mit h. g. Urtheile von 5 Dezember 1876 Zl. 11624 ersiegten Forderung pr. 315 fl. ö. W. s. N. G. der dritte Exekutionsgrad, d. i. die exekutive Versteigerung der Hypothekarrealität sub CN 308 alt, 177 ¼ neu in Sniatyn, deren Eigentumsrecht im Grundbuche der Stadt Sniatyn Band III Seite 22 E. P. V zu Gunsten der Chaje Ester Terner einverleibt ist, bewilligt wurde, und es werden zu diesem Zwecke drei Termine u. z. auf den 13 September, den 11 Oktober und den 17 November 1880 jedesmal um 10 Uhr V. M. im hiesigen Gerichtsgebäude mit dem anberaumt, daß falls diese Realität bei dem ersten und zweiten Termine nicht über oder wenigstens um den Schätzungswerth verkauft werden würde, dieselbe bei dem dritten Termine auch unter dem Schätzungswerthe jedoch nur um den Preis, welcher dem Betrage aller einverleibten Schulden gleichkommt, so mit um den Preis über 850 fl. öW. hintangegeben werden wird. Sollte auch dieser Preis nicht zu erlangen sein, so wird zur Feststellung erleichternder Feilbiethungsbedingungen eine Tagfahrt auf den 19 November 1880 um 9 Uhr VM. bestimmt.

Der Schätzungswerth beträgt 1340 fl.

Das Vadium 134 fl. ö. W.

Für die Gläubiger, welche Pfandrechte auf die Feilzubiethende Realität nach dem 30 Dezember 1879 als dem Tage der Ausstellung des Grundbuchsauszuges, erwerben sollten, oder denen der gegenwärtige Bescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt werden dürfte, wird ein Curator in der Person des Hr. Franz Piszek k. k. Notars mit Substitution des Hr. Heinrich Szeib Notariats-Candidaten in Sniatyn bestellt.

Sonstige Feilbiethungsbedingungen, der Grundbuchsstand und das Schätzungsprotokoll können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Sniatyn 15 Juli 1880.

(5693 2—3) **Edykt.**

L. 18665. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu i życia p. Malwinę z Linderskich baronową Lewartowską, a względnie jej niewiadomych spadkobierców, że p. Olimpia Jankowska jako deklarowana spadkobierczyni śp. Anny Jankowskiej wniosła do tutejszego sądu przeciwko niej pozew de praes. 16 lipca 1880 l. 18665 o orzeczenie, że suma 2000 złp. z procentami i kosztami na rzecz p. Malwiny z Linderskich baronowej Lewartowskiej i p. Kamilli Linderskiej w stanie biernym realności pod l. 238 dz. I 369 gm. III w Krakowie zaintabulowana przez zapłatę umorzoną została i wyekstabulowaną być winna i że doręczenie takowego ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. Dr. Styczniowi w Krakowie z substytucyą adwokata Dr. Pieniążka w Krakowie zarządzono.

Poleca się zatem pozwanej p. Malwinie z Linderskich baronowej Lewartowskej, a względnie jej niewiadomym spadkobiercom, aby miejsce swego pobytu tut. sądowi wskazała i ustanowionego kuratora poinformowała, inaczej wszelkie skutki zaniedbania sobie przypisać będzie musiała.

Kraków dnia 23 lipca 1880.

(5718 2—3) **Edykt.**

L. 7979. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż w dniu 22 września 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 8 w Brzezowce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do masy spadkowej Marcina Buraka należytości Tomasza Bednarza w kwocie 30 zł. w. a. z pn.

Warunki:

1. Cena wywołania 230 zł. w. a.
2. Wadyum 23 zł.
3. Realność powyższa zostanie sprzedaną najwięcej ofiarującemu za jakąkolwiekbądź cenę.

Resztę warunków i akta opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa dnia 25 czerwca 1880.

(5696 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 11416. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Anschla Liebschütza w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku, położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Antoni Gabryszewski c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Alojzy Malawski, adwokat krajowy w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 26 sierpnia 1880 o godzinie 4 popołudniu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 13 listopada 1880 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 7 grudnia 1880 o godzinie 4tej popołudniu odbyć się mającem, do likwidacyi, i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Tarnów dnia 13 sierpnia 1880.

(5746 2—3) **Konkurs** L. 14897

na posady 1) c. k. pocztmistrza w Jaśle za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 600 zł. z rocznemi poborami płacy 600 zł. ryczałtu kancelaryjnego 200 zł., zasiłku na ekspedytorów 700 zł. zasiłku na nocnego wartownika 100 zł., czynszu za wozownię 60 zł. i poboru systemizowanych należytości jezdnych za utrzymywanie jazd osobowych pomiędzy Jasłem i Brzostkiem jakoteż pomiędzy Jasłem i Gorlicami, również jak za jazdy karyołkowe do Zmigroda. 2) c. k. ekspedyenta pocztowego w Kopie w starostwie Gorlickiem za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy względem pierwszej posady w przeciągu czterech względem drugiej zaś w przeciągu trzech tygodni wnieść do c. k. krajowej dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 17 sierpnia 1880.

(5702 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2565. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mortka Englera przeciw Onufremu i Maryi Dowbenczukom o 90 zł. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Monastyrsku pod l. k. 163 położonej, w trzech terminach a to dnia 17 września, 15 października i 19 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej a w terminie trzecim i niżej tej ceny zawsze za poprzedniem złożeniem zaliczki do rąk komisarza licytacyjnego w kwocie 30 zł.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów 2 marca 1880.

(5669 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3301. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 28 listopada 1879 l. 9688 w numerach 25, 26 i 27 Gazety Lwowskiej z roku 1880 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 73 w Pustomytach w Starostwie Lwowskiem położonej Michała Staszków własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Michała właściwie Mikołaja Prociów w kwocie 78 zł. z pn. wyznacza się nowy termin na dzień 21 października 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę za złożeniem zniżonego wadyum 24 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki i protokoła zastawnego opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 27 czerwca 1880.

(5620 3—3) **Edykt.**

L. 20497. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Izaaka Horowitza, że przeciw niemu pod dniem 3 sierpnia 1880 do l. 20497 Saul Löbenstein wniósł pozew wekslowy o zapłacenie 300 zł. w. a z pn w załatwieniu którego wydany został nakaz zapłaty dłużnej sumy w przeciągu dni 3. Gdy miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata Ichheisera z substytucyą adw. Trojnalskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według procesu wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam wniósł zarzuty albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków 5 sierpnia 1880.

(5648 3—3) **Edykt.**

L. 1267. W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem ściągnięcia na rzecz wysokiego skarbu kosztów karnych w kwocie 56 zł. 32 ct. w. a. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod Nr. 121 w Błażowy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Wincentego Rybki własnej w dniach 24 września, 5 listopada i 10 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 610 zł.

Wadyum 61 zł.

Resztę warunków licytacyi w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn 30 kwietnia 1880.

(5657 3—3) **Edykt.**

L. 4191. C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu zawiadamia Wojciecha Gobrzydowskiego i jego możliwych spadkobierców, aby prawo swe do sumy 14000 złp. z zapisu przez Karola Mikułowskiego zeznanego, na dobrach Załubińcze, czyli Nadłubińcze, dawniej wedle Dom 56 pag. 315 n. 1 on. obecnie na karcie C. w poz. 1. wykazu hip. L. 91 dóbr. Załubińcze na rzecz Wojciecha Gobrzydowskiego zahipotekowanej, 2. Franciszka Charewicza i jego możliwych spadkobierców, aby prawo swe do sumy 4000 złp. z mocy skryptu przez Jacentego i Franciszka Włockich w wielki piątek po niedzieli palmowej 1705 r. przed aktami Grodzkiemi Sądeckiemi zeznanego, na dobrach Załubińcze czyli Nadłubińcze, dawniej wedle Dom. 56 pag. 315 n. 3 on. obecnie na karcie C w poz. 3 wykazu hip. L. 91 dóbr Załubińcze na rzecz Franciszka Charewicza zahipotekowanej, 3. Jędrzeja Moszkiewicza i jego możliwych spadkokierców, aby prawo swe do sumy 3000 złp. z pn. Skryptem dłużnym z dnia 10 września 1776 przez Marcina Leszczyńskiego od tegoż Jędrzeja Moszkiewicza wypożyczonej, a następnie z mocy wyroku c. k. sądu szlacheckiego Lwowskiez dnia 15 grudnia 1785 wraz z kosztami 120 zł. na dobrach Załubińcze czyli Nadłubińcze, dawniej wedle Dom 84 pag. 43 n. 6 on. obecnie na karcie C. w poz. 6 wykazu hip. L. 91 dóbr Załubińcze na rzecz Jędrzeja Moszkiewicza zaprenotowanej, jakoteż prawo swe, jakieby sobie z tytułu sekwestracyi dóbr Nadłubińcze na zaspokojenie tej sumy 3000 złp. dozwolonej, i wskutek polecenia c. k. sądu szlacheckiego Lwowskiego z dnia 14 stycznia 1789 w stanie dłużnym tych dóbr, dawniej wedle Dom 84. pag. 43 n. 7 on. obecnie na karcie C. w poz. 7 wykazu hip. L. 91 tychże dóbr zaprenotowanej, rościli w przeciągu jednego roku począwszy od 1 sierpnia 1880 najdalej do dnia 1 sierpnia 1881 tem pewniej zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie terminu powyższego na żądanie Aleksandry Wnorowskiej amortyzacya wyz. poszczególnionych sum 14000 złp., 4000 złp. i 3000 złp. z kosztami 120 złp., tudzież sekwestracyi dóbr Nadłubińcze, i zarazem wykreślenia tych wpisów i prenotacyi, w szczególności pozycyi 1, 3, 6 i 7 na karcie C. wykazu hip. L. 91 dóbr Załubińcze, czyli Nadłubińcze uskutecznionych z stanu dłużnego tych dóbr a mianowicie folwarku Biesiadecki czyli Jodłowski tudzież Wojakowski dozwoloną zostanie.

Ustanawiając Wojciechowi Gobrzydowskiemu, Franciszkowi Charewiczowi i Jędrzejowi Moszkiewiczowi, z życia i miejsca pobytu niewiadomym, tudzież możliwym spadkobiercom tychże, z imienia, z życia i miejsca pobytu również niewiadomym adwokata Dr. Zelechowskiego kuratorem zawiadamia się ich do rąk tegoż, przez niniejszy edykt celem strzeżenia ich praw.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy-Sącz 17 lipca 1880.

(5589 2—3) L. 484.

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem rozpisuje się konkurs do końca września 1880 r., celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze budowy dróg i robót wodnych w tutejszej c. k. szkole Politechnicznej.

Ta posada, do której przywiązane jest wynagrodzenie na razie po 40 zł. a. w. miesięcznie, od 1 stycznia 1881 r. zaś w kwocie rocznych 600 zł. w. a., będzie nadana przez Kolegium Profesorów na dwa lata od 1 października r. b.

Podania o powyższą posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. szkoły Politechnicznej i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego rektoratu przed upływem terminu konkursowego

Z Rektoratu c. k. szkoły Politechnicznej.

We Lwowie dnia 8 sierpnia 1880.

(5697 3—3) **Edykt.** L. 10385.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu oznajmia, że d. 10 września 1880 i d. 15 października 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa sprzedaż realności w Tarnopolu pod l. sp. 953 położonej jak D. V p. 450 n. 7 haer. p. Wilhelminy Kasiewicz i Amalii Bosse własnej się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 7483 zł. 60 ct.

Wadyum 748 zł. a. w.

Dalsze warunki przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol dnia 26 lipca 1880.

(5632 3—3) **Edykt.**

L. 2131. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie pretensyi Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 215 zł. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż na dniu 30go września, na dniu 4 listopada i na dniu 6 grudnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, realności pod l. 465 w Mielcu położonej, a dłużników Abrahama i Czerny Reisów własnej.

Cena wywołania 280 zł

Wadyum 28 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Mielec dnia 22 lipca 1880.

(5683 3—3) **Edykt.**

L. 14808. C. k. sąd krajowy w Czerniowcach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że u niego nastąpi dnia 7go września 1880 o godzinie 10tej z rana licytacyjna sprzedaż przeznaczonych do wyszkartowania i zniszczenia aktów w ogólnej wadze 20.022 kilogramów najwięcej ofiarującemu pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się kwotę 5 złr. w. a. od każdego cetnara cłowego lub od 50 kilogramów.
2. Każdy licytujący złożyć winien jako wadyum 200 złr. w. a. w gotówce a resztę ceny kupna ma zapłacić nabywca przy odbiorze szkartów.
3. Sprzedać się mające akta, które są już związane w zwojach po 25 kilogramów wagi winien nabywca bez naruszenia pieczęci odesłać do papierni i stłuczyć je pod stępą.

   Koszta przywozu i stłuczenia ponosi nabywca.
4. Zastrzega się zatwierdzenie aktu licytacyjnego jak niemniej dalsze potrzebne zarządzenia co do nadzoru transportu i stłuczenia, którym się nabywca poddać, tudzież w tym względzie także miejsce wskazać winien, w którem stłuczenie pod stępą nastąpić ma.
5. Pozostawia się do woli przejrzenie przeznaczonych do sprzedaży aktów.

Uchwalono w radzie c. k. sądu krajowego.

Czerniowce dnia 7 sierpnia 1880.

Edikt.

Zl. 14808. Vom k. k. Landesgerichte zu Czernowitz wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß bei demselben am Termine des 7 September 1880 um 10 Uhr Vormittags die zur Ausscheidung und Vertilgung bestimmten Akten in Gesammtgewichte von 20.022 Kilogramm an den Meistbietenden unter nachfolgenden Bedingungen werden veräußert werden:

1. Als Ausrufspreis wird der Betrag von 5 fl ö. W für jeden Zollzentner oder 50 Kilogramm angenommen.
2. Jeder Lizitant hat als Vadium 200 fl. ö. W. baar zu erlegen und den Rest des Meistbotes bei der Uibernahme der Akten zu bezahlen.
3. Die zur Veräußerung gelangenden Akten sind in Bünden à 25 Kilogramm Gewicht bereits crschnürt, von de Ersteher ohne Verletzung der Siegel zu einer Papierstampfe zu bringen und dort zu verstampfen.

   Die Kosten des Transportes sowie der Vorstampfung hat der Ersteher zu tragen.
4. Die Bestatigung des Lizitationsaktes wird vorbehalten, ebenso die erforderlichen Anordnungen, betreffend die Uiberwachung des Transportes und der Verstampfung, welchen sich der Ersteher zu fügen und in dieser Beziehung auch den Ort zu bezeichnen hat, an welchem die Verstampfung vorzunehmen sein wird.
5. Die Besichtigung der zur Feilbietung gelangenden Akten wird freigestellt.

Beschlossen im Rathe des k. k. Landes-Gerichtes.

Czernowitz 7 August 1880.

Doniesienia prywatne.

L. i K. Schweizerówny

(ul. Fredry l. 2, Halicka l. 54)
zawiadamiają P. T. Panie, że z powodu uroczystości na cześć przyjazdu Najj. Pana, sprowadziły **z Paryża i z Wiednia** najświeższe materye jedwabne na suknie i okrycia balowe, tudzież wełniane na kostiumy, jako też wszelkiego rodzaju najmodniejsze ubrania do sukien i narzutek.

Zarazem donosimy, że urządziłyśmy naszą pracownię w ten sposób, by wszelkie zamówienia w jak najkrótszym czasie wykonane być mogły. — Wreszcie przypominamy P. T. Paniom, **że kurs nauki kroju** rozpocznie się 1go października b. r. (5679 2—9)

Lampiony

w różnych wielkościach po cent. 10, 15, 20, 25, 40, 50, 60, 70, 90 i wyżej — poleca

Magazyn Papieru i Galanteryi
Seyfartha & Dydyńskiego
we Lwowie
ul. Teatralna liczba 1 przy placu Maryackim (5654 2—2)

Zakład
naukowo wychowawczy żeński
Eufemii Niesiołowskiej
w Krakowie
ulica św. Jana l. 312, obok domu księżnej Cecylii Lubomirskej.

Jak dotąd tak i nadal poleca się względom szanownych rodziców i opiekunów.

Udziela się tamże prócz nauk szkolnych języków: francuskiego, angielskiego, niemieckiego, rysunków, muzyki, spiewu. Konwersacya ciągła z cudziemcami zostającymi w Zakładzie w trzech językach. Szanowni rodzice życzący sobie swe córki umieścić w tymże Zakładzie, raczą zgłaszać się listownie lub osobiście. Programy na żądanie przesyłane. (3541 6—6)

Przewyborne
przez „Sues" sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

		Cena za ½ kilo
Nr. 1.	**Taszn.** żółtokwiatowa aromat . .	zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan,** białokwiatowa arom.	zł. 3·60
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna aromatyczna .	zł 2 -
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot. . .	zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna	zł. 1·80
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty	zł. 1·20
Nr. 7.	" z najlepszych herbat .	zł. 1·50

Kawa po tanich starych cenach, (2114 71—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza
we Lwowie, w Rynku l. 42.

W Instytucie naukowym
ulica Piekarska l. 21. rozpoczyna się
nowy kurs
z dniem 1go września r. b.

Instytut przygotowuje do egzaminów wstępnych **do szkół kadeckich i do wszystkich c. k. Zakładów i akademij wojskowych,** tudzież na **jednorocznych ochotników.** W pensyonacie Zakładu ma młodzież najtroskliwszą, ojcowską opiekę; przy Zakładzie jest ogród i gimnastyka.

Instytut utrzymuje także szkołę szermierki pod kierownictwem znanego Dyrektora koncesyonowanego zakładu szermierki Alfreda Assinga. Gdy zwykle, a szczególnie w r. bieżącym wielka ilość kompetentów do szkoły kadeckiej odpadła z powodu wątłej i mało rozwiniętej budowy ciała, zaleca się szczególnie pensyonat Zakładu, który nie szczędzi środków, by młodzież fizycznie rozwijała się należycie.

Pensyonat przyjmuje także uczniów szkół średnich publicznych na wikt, mieszkanie i domowe korrepetycye i zarazem kwalifikuje ich na przyszłych jednorocznych ochotników.

Koestlich
(5607 3—18) dyrektor zakładu.

Beamten-Uniformrock mit neuer Goldborte für die 5te Rangsklasse, 1 neue Pantallon-Goldborte, 1 neuer Beamtendegen und eine Rockgoldborte der 8ten Rangsklasse sind im Hause **Nr. 34 ulica Sobieskiego** oberhalb dem Lithografen Kostkiewicz billig zu verkaufen. (5591 3—3)

(4—?) # J. Neuhöfer (5230)

c. k. nadworny optyk i mechanik we LWOWIE, ul. Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej, poleca szanownej P. T. Publiczności swój bogato zaopatrzony i największy skład towarów, jako to:

Okulary i cwikiery rozmaitego fasonu z różnorodnemi szkłami od 1 zł. począwszy i wyżej.

Lornetki ręczne w oprawie rogowej, szyldkretowej, srebrnej, złotej, z perłowej macicy i słoniowej kości.

Lornety teatralne od 3 zł. i wyżej. **B**inokle wojskowe od 16 zł i wyżej.

Dalekowidze od - zł. i wyżej. **T**eleskopy, perspektywy myśliwskie

Mikroskopy, lupy, szkła do czytania, kompasy i busole.

Barometry metalowe (Aneroidy) od 5 zł. i wyżej. **B**arometry rtęciowe od 4 zł. i wyż.

Termometry rozmaite od 30 ct. i wyżej. **A**lkoholometry po 2·50 3,50 i 5 zł.

Sacharometry po 2.50 i 3.30, **A**reometry i manometry do kotłów parowych.

Taśmy miernicze, wagi wodne, piony, rajscajgi, calówki (Zolstöcke) i łańcuchy miernicze.

Aparaty rotacyjne, maszyny do elektryzowania, pudła stereoskopowe i obrazy, metronomy.

Instrumenta mechaniczne, geodezyjne, matematyczne i fizykalne w największym wyborze.

Naprawy we wspomnianych artykułach przyjmuje się i oblicza jak najtaniej.

Zamówienia z prowincyi uskuteczńia się za zaliczką odwrotną pocztą. Każdy osobiście kupiony albo sprowadzony przedmiot odmienić można, jeśli nie odpowiedni, w ciągu dni 14.

J. Neuhöfer
c. k. nadworny optyk i mechanik we Lwowie, ulica Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej.



Do głównego składu
Fortepianów i Pianin,
harmonii i organów
Ludwika Marka
we Lwowie ul. Teatralna l. 10

nadeszły nowe transporta **fortepianów i pianin** osobiście przez właściciela wybranych, z najlepszych fabryk wiedeńskich i zagranicznych

Gwarancya na lat 10.

Ceny sprzedaży i zamiany instrumentów najumiarkowańsze.

Tamże najbogatsza i najtańsza wypożyczalnia. (5183 4—?)

Specyalny skutek prawdziwej Dr. Poppa wody anaterynowej do ust
przy użyciu przeciw
częstemu zakrwawieniu lekkich i słabych dziąseł,
gdzie wiele innych środków bez skutku używano.

Kilkuletnie używanie rozmaitych środków leczniczych nie było w stanie wyleczyć moich słabych, kurczących i częstokroć zakrwawiających się dziąseł. Zacząłem więc używać wodę anaterynową do ust wynalazku c. k. nadwornego lekarza Dr. **J. G. Poppa** w Wiedniu, wskutek czego w krótkim czasie zupełnie wyzdrowiałem. (6978 5—?)

Widzę się więc zobowiązanym polecić najusilniej środek ten wszystkim tego rodzaju cierpiącym.

Wiedeń. Hrabia **F. A. Polty** m. p.

Składy moich preparatów utrzymują:
We Lwowie: apteka Millinga, apt. pp. Mikolascha, J. Beisera, Zygmunta Ruckera, Jakoba Pipesa, K. Krzyżanowski, H. Blumenfeld apt., K. Strzyżowski, M. Muller i A. Sklepiński apt., bracia Łazowscy, Wł. Tepa, K. Bayer & Leon, Fr. Skulski & Leon. **W Krakowie:** J. Trauczyński apt., J. Fenz, W. Kotalny, E. Stoemar apt., N. Redyk apt., w Bełzie p. Hrymak, w Białej p. Józef Kraus i E. Kelar, w Bóbrce A. Międlicki apt., w Bochni F. Reiss i p. Niedzielski, w Brodach p. Grünspann i M. S. Franzos, w Brzeżanach p. B. Fadenhecht, w Buczaczu p. C. Lewicki, w Dobromilu p. Grotowski apt., w Drohobyczu p. Dobrzyniecki apt. i K. Bayer, w Grybowie p. Muszyński, w Husiatynie p. Czerski, w Jaworowie p. Lachowicz apt., w Jarosławiu J. Rohm apt., w Jazłowcu p. Twardowski apt., w Kołomyi E. Stenzel apt. w Krynicy p. M. Nitrybit apt., w Monasterzyskach p. Żarski, w Nowym Sączu p. Kosterkiewiczowa wdowa. Ig. Garan, S. Lichtman, w Oświęcimie J. Grzysiecki apt., w Przemyślu Fr. Nahlik apt., p. Gajdeczka. p. Kozłowski i p. Machalski, w Przeworsku p. Switalski apt., w Radowcach p. B. Teichmann, w Rawie p. Jan Distl apt., w Rzeszowie B. J. Schaiter i syn i Kalinowski apt., w Samborze J. Kriegseisen apt., w Sanoku J. Zarewicz apt., w Stryju p. Drągowski apt. i p. J. D. Nussenblatt, w Szczurowie W. Heinz apt., w Tarnopolu p. Jamrógiewicz apt., w Tarnowie E. Rank apt., p. W. T. A. Wielogórski, w Wądowicach p. Foltin, w Zaleszczykach p. Kodrębski, w Żółkwi p. Nahlik, w Stanisławowie p. Amirowicz apt., w Żywcu p. Blumenthal apt., w Busku p. Eugen. v. Wysoczański apt.

Kareta
podwójna w dobrym stanie jest zaraz do sprzedania przy ul. Stryjskiej l. 2. (5593 4—6)

Wyszedł z druku:
Zbiór
ustaw i rozporządzeń zdrowotnych
obowiązujących w król. Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem, zebrał, ułożył porządkiem chronologicznym i wydał **Dr. Julian Ołpiński.** Tom III.

Tomy I i II są już w druku. Cena tomu IIIgo **2 zł.,** całego dzieła **6 zł.** Nabyć można u wydawcy **w Trembowli** za pobraniem pocztowem. (Wydawnictwo rozpoczął autor w porządku odwrotnym, ogłaszając nasamprzód tom III, jako zawierający ustawy najnowsze, których znajomość dla każdego lekarza, weterynarza, aptekarza, urzędników administracyjnych, Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych jest najpotrzebniejszą). (5301 9—10)

Transparenta
najpiękniejsze a najtańsze, na płótnie i na kartonie, w kolorach z popiersiami, orłami, herbami, jakoteż **portrety Najjaśn. Pana** w naturalnej wielkości, tudzież **tarcze i chorągiewki,** wykonuje na zamówienia tak miejscowe jako też z prowincyi

znana firma introligatorska
Aleksandra Getritza
Rynek l. 41. (5785 1—3)

Kolosalna wyprzedaż
nowo wynalezionych belgijskich
patent. rewolwerów i strzelb lefoszówek.

Ponieważ fabryka potrzebuje pieniędzy, więc się sprzedaje. Kto potrzebuje dobrej broni, niech się z kupnem spieszy, gdyż taka sposobność nie nadarzy się więcej w życiu. Są jeszcze do nabycia kilka patent. rewolwerów 7 m/m, 6 strzałowe, na 50 kroków celnie bijące, z gwintowana lufką, sztuka w szkatułce pięknej 3.90 a 4.50 lepsze, 9 m/m rewolwery z patronami 4.50 i 5.50, (te same kompletne) 12 m/m 5 i 6 zł., opatrzone najlepszemi drzewcami. STRZELBY perkusyjne, jednorurowe 5, 6 i 7 zł., te same dubeltówki 10.50, 12 i 14 zł. Wszystkie z lufkami damasceńskiemi. Po 5 i 6 zł. najpiękniejsze rewolwery damskie, małe do kieszeni przy kamizelce, 6-strzałowe z patronami. Strzelby lefoszówki z Lüttich, najnowszej konstrukcyi, z lufkami gwintowanemi damasceńskiemi i ofnalowemi, sztuka 20.50, 24, 28 zł., wyrzynane i niegrawirowane z gwarancyą zł. 9.50 do 12.50, najlepsze salonowe strzelby Floberta, odtylcówki do nabijania kapslami z kulą, patronami śrutowemi, gwarantowane. Do tego tarcze z żelaza.

Wszystkie artykuły myśliwskie w
Bureau der grossen Waaren - Depots
Wien II Praterstrasse 16.
(2478 6—6)

Dr. Fr. Lengiela
Balsam brzozowy.



Już sam sok roślinny, który z brzozy cieknie, jeżeli się pień zawierci, znany jest od najdawniejszej pamięci jako wyborny środek piękności, jeżeli się ale ten sok przyrządzi podług przepisu wynalazcy w drodze chemicznej na balsam, wtedy nabiera on istotnie cudownej skuteczności. Jeżeli się tym balsamem posmaruje wieczór twarz lub inne miejsca skóry, **wtedy zaraz następnego dnia wydzielają się małe łuski ze skóry, która potem staje się mieniąco białą i delikatną.**

Balsam ten wygładza powstałe na twarzy zmarszczki i blizny ospowate i nadaje jej kolor młodociany, skórze nadaje bieli, delikatności i świeżości, usuwa w najkrótszym czasie piegi, ostudy, znamiona przyrodzone, czerwoność nosa, pryszczyki i inne nieczystości naskórne. Cena stągwi wraz z przepisem użycia 1 zł. 50 ct.

Składy we Lwowie u Z. Ruckera aptekarza, we Wiedniu u Ph. Neustein aptekarza, Plankengasse, w Peszcie u Józ. Töröck, w Pradze u Józ. Fürst, w Bernie u Franciszka Edera, w Gracu u H. Kielhauser, w Lincu u J. L. Frühstück. (2621 12—?)

Ogłoszenie licytacyi.

(5568 2—3)

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego
ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny)

podaje do ogólnej wiadomości, iż zapadłe do dnia 30 czerwca 1880 roku zastawy w dniach 2 i 3 września 1880 roku w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Równocześnie wzywamy właścicieli kwitów przedawnionych, by się o podniesienie możliwych nadwyżek licytacyjnych zgłosić zechcieli, ponieważ takowe, stosownie do § 26 Regulaminu oddziału zastawniczego, po upływie trzech lat przepadają.

Lwów dnia 14 sierpnia 1880.

L. 4467. (5707 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 44.544 zł. 38 kr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 45 000 zł. w. a. na hypotekę dóbr Krzysztoforzyce w powiecie Krakowskim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 11 sierpnia 1880.

L. 4525. (5708 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 967 zł. 45 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 1.100 zł. w. a. na hipotekę dóbr Strzeliska nowe „Miasto" w powiecie Bobreckim położonych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1go stycznia 1879 jeszcze pozostały, wraz z odsetami i należytościami podrzednemi wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległegłych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie d. 11 sierpnia 1880.

L. 3572. (5747)

Podziękowanie.

Pan Abraham Laub, właściciel realności w Rzeszowie, przy sposobności obrzędu ślubnego swej córki darował oprócz jałmużny rozdanej ubogim starozakonnym, także 25 zł. w. a. i 50 bochenków chleba na jałmużnę dla ubogich chrześcian.

Za ten szczodry dar i dowód czynnej, bez względu na wyznanie, miłości bliźniego, składam szanownemu dawcy imieniem ubo, ich obdarowanych publiczne podziękowanie.

Burmistrz miasta Rzeszowa

Dr. Ambroży Towarnicki

Nie powierzchowna tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób sifilitycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób sifilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9tej do 1szej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye,** nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bolu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (4562 15—?)

L. J. Malewski

ulica Pańska Nr. 9.

LWÓW.

Poleca swój wyrob

Korków

wszelkiego rozmiaru

Pierwszy galicyjski wyrób

korków katalońskich

założon w r. 1877.

(127 ?)

Magazyn

i pracownia



obówia męzkiego, damskiego i dla dzieci, z materyału zagranicznego i krajowego. Zamówienia wykonywa szybko i sumiennie podług najnowszej mody i po najtańszych cenach: **Zakład szewski**

Franciszka Gawlika

ulica Strzelecka l. 2. (2052)

Handel Towarów korzennych, Win węgierskich, austryackich, reńskich, francuskich i szampańskich

jako też

HERBATY I RUMU

Karola Bałłabana

ulica Halicka pod Złotym kogutem

poleca

swój skład świeżo sprowadzonych towarów po cenach najtańszych.

Towary zakupione w kwocie **zł. 50 i wyżej,** odsyłają się franko na wszystkie stacye kolei galicyjskich. (5650 1-4)

Dla

Niedokrewnych

nerwowych i osłabionych.

MALAGA

z china i żelazem

z powodu swego składu niezmiennego i bogatego zasobu pierwiastków działających, przewyższa wszelkie dotychczas znane preparata chiny i żelaza.

Przyjemnego smaku, nie sprawia nigdy zatwardzenia, wzbudza apetyt, działa z niezawodną skutecznością przeciw „zimnicy, gorączkom tyfoidalnym, w długim i mozolnym powrocie do zdrowia" i wszelkim z niedostatku krwi pochodzącym chorobom. Z najlepszym skutkiem używają tego wina kobiety nerwowe i niedokrewne. Jest to nieoceniony środek toniczny i pokrzepiający.

Jedyny skład cennego tego leku u wynalazcy, aptekarza **Henryka Blumenfelda, we Lwowie.**

Cena 2 złr. 50 ct. w. a.

(5089 7-?)

CHINSKO-ROSSYJSKĄ **HERBATĘ** CZARNĄ I KWIATOWĄ

CZARNA Nr. I. ½ klo.	. . . . . .	złr. 1.40
„ „ II. „ „	. . . . . .	złr. 1.60
„ „ III. „ „	. . . . . .	złr. 1.80
FAMILIJNA NAJLEPSZA	. . . .	złr. 2.
SOUCHONG SANSINSKA	. . . . .	złr. 3.—
„ ASSAM	. . . . . .	złr. 4.
„ NINGOHOW	. . . . .	złr. 5.—
WYSIEWKI Z TYCHŻE	. . . . .	złr. 1.20
„ Z KWIATEM	. . . .	złr. 1.50

POLECA

Główny Skład

J. PADEWSKIEGO

we LWOWIE

RYNEK liczba 13.

MELANGE FAMILIJNA z kwiatem ½ k.	złr. 3.—
„ AROMATYCZNA „ „ „	złr. 4.—
„ CESARSKA „ „ „	złr. 5.—

ZE SKŁADU BRACI POPÓW W MOSKWIE

CZARNA 1 funt wagi rossyjskiej	złr. 2.80
„ PRZEDNIA 1 fnt. w. r.	złr. 3.20
„ LEPSZA 1 fnt. „ .	złr. 3.60
„ NAJLEPSZA 1 fnt. .	złr. 4.—
„ AROMATYCZNA 1 fnt.	złr 4.60

Zamówienia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą jak najstaranniej.

(5502 4—?)

!!Z powodu podróży Najjaśniejszego Pana do Galicyi!!

Wspaniałe olejne obrazy, **najlepiej udałe potrety** Najjaśniejszych Państwa **cesarza i cesarzowej, Następcy tronu i Księżniczki Stefanii,** 58/71 cent. wielkie w najlepszych złoconych ramach **za sztukę 4 zł.** za zaliczką lub posłaniem gotówki.

Bilder und Devotionalienhandlung M. D. SCHMIDT, Wiedeń III Seidlgasse 9.

(5496 6—10)

Lichtarze do iluminacyi

z glinki różowej wypalane (Terracotta)

bardzo eleganckiego fasonu — 14cie centimetrów wysokie

po 4 centy sztuka poleca

MAGAZYN NOWOŚCI

L. M. Feintuch & E. Machayski

we LWOWIE plac Maryacki licz. 15.

Uprasza się o jak najspiesznie jsze zamówienia.

(5737 2—?)

Dla c. k. urzędników.

Für k. k. Staatsbeamte.

Od wielu lat istniejący i najlepszą sławę posiadający magazyn uniformów *Maurycego Tillera & Co.* **„zur Kriegsmedaille" w Wiedniu VII Mariahilferstrasse 22. poleca panom urzędnikom rządowym wszystkich kategoryj i każdego urzędu,** jak niemniej c. k. jeneralicyi. c. k oficerom sztabowym wyższych i niższych stopni

kompletne uniformy galowe i zwykłe

jak niemniej wszystkie możliwe **przybory uniformowe ze złota, srebra etc.** w uznanej powszechnie najlepszej jakości.

Za elegancki i ściśle według przepisu wykonany krój poręcza się.

Kompletne cenniki rozsyłamy na żądanie franco.

Die seit vielen Jahren im besten Rufe stehende Uniformirungs-Anstalt von *Moritz Tiller & Co.* **„Zur Kriegsmedaille" Wien VII Mariahilferstrasse 22, offerirt den Herren Staatsbeamten aller Kategorien** und jedweden Ressorts. der k. k. Generalität, den k k. Stabs-Ober- und Subaltern-Offizieren

Complette Gala und Comode-Uniformen

ferner alle wie immer Namen habenden **Uniformsorten in Gold, Silber etc.** in anerkannt besten Qualitäten.

Für eleganten und genau vorschriftsmässigen Schnitt wird gebürgt.

Complette Preiscourants versenden wir auf Verlangen franco.

(4816 15—112)

Satyny, Szyrtyngi, Perkalie, Muszliny Organtyny, Guziki.

W. Bystrzonowski

ulica Halicka licz. 18.

Otrzymał świeże transporta, poleca najtaniej

z nowości: Kryzy, Kokardy, Szaliki, Kołnierzyki w garniturach i gładkie, Krawaty, Paski, Kolje, Szpinki, Wachlarze, Grzebienie, Gorsety paryskie, Rękawiczki pragskie, Wstążki, Aksamitki, Frędzle

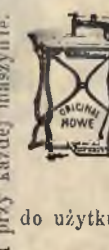
Wszelkie przybory toaletowe.

Łaskawe zamówienia zamiejscowe uskuteczniam odwrotnie.

(5712 1 6)

Oryginalna Woda kolońska.

Certyfikat od Dyrektora fabryki N. P. Stockwell przy każdej maszynie.



The Howe Maschine Cpa. Lemitet

ELIAS HOWE Jr.

Prawdziwe amerykańskie

MASZYNY do szycia

do użytku familijnego, tak nożne jako też ręczne, odznaczają się swą pojedyńczością, a zatem najmniej podpadające reperacyi, poleca pod korzystnemi warunkami

Główna Ajencya tejże fabryki

MAURYCEGO BAŁŁABANA

licz. 8 plac Maryacki we Lwowie. (5321 3-3)

Mieszkanie do wynajęcia złożone z dwóch pokoje na dole z meblami. Bliższa wiadomość u właściciela w łazienkach św. Anny. (5498 5-7)

W 8-klasowym Zakładzie wychowawczo-naukowym żeńskim **p. Kazimiery Jaroszówny,** kurs nauk rozpoczyna się *1 Września,* a zapisy uczennic z dniem 26 sierpnia b. r. — *Ulica Halicka l. 20.* (5713 2-3)

Dr. KARCZ

ulica Wałowa l. 3 we Lwowie,

leczy wszelkie choroby skórne: wyprysk, łuszcz, liszaje, pierzchnicę. liszaj żrący, strupień świerzb, ospę, odrę itd. — wszelkiego rodzaju owrzodzenia zołzowe i kił we i ich skutki, tudzież skutki nadużycia.

Ordynuje codz. od 8—10 i 3—4.

Dla ubogich codziennie od 2 do 3 godz.

(Ewentualnie udziela rady listownie.)

(Poradnik **1** złr. **20** cnt za egzemplarz.)

(4561 15—?)

Uwiadomienie!

Uzyskawszy u Władzy pozwolenie **na przewóz mebli i różnych rzeczy ciężarowych,** mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy **ulicy Łyczakowskiej l. 22** zostało otworzone biuro dla wygody Szanownej Publiczności, ręcząc za rzetelne, porządne i po umiarkowanych cenach przewożenia Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczycać swojemi względami i popierać prace mego zakładu.

Zostaję z wysokim szacunkiem

L. Kosiński.

(5767 1—6)

W Ekspedycyi „Gazety Lwowskiej", i we wszystkich trafikach

jest do nabycia

PROGRAM

podróży Najj. Pana do Galicyi

po cenie **3 cnt.** *egzempl.*

Uczniowie

lub **Panienki** mogą być na rok szkolny w domu c. k. urzędnika na wikt i stancyę w pobliżu szkół jak najwygodniej umieszczeni.

Troskliwy dozór, korrepetycya i konwersacya niemiecka; mogą też podług życzenia pobierać w domu gruntowną naukę języka niemieckiego, francuskiego, rysunków i muzyki na fortepianie

Bliższą wiadomość zasięgnąć można w **księgarni Pana Milikowskiego 34 Rynek,** lub w księgarni **Wilda** ul. Halicka. (5745 2 2)

RUM z JAMAIKI,

KONIAK

wprost z Cognaku

ROSOLISY

i Likwory

sprzedaje handel

WINA

pod firmą

Karol Werner

we Lwowie

po cenach hurtownych.

(4244 10—?)

Nasienie Rzepy

pastewnej ścierniankі (Stoppelrübensaamen).

Jeden litr 1 złr. w. a. poleca

J. BULSIEWICZ w Bochni.

(4325 10-10)

Z drukarni W. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

NADZWYCZAJNY DODATEK

do „Gazety Lwowskiej“ nr. 192 z dnia 21 sierpnia 1880.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najłaskawiej wydać następujące najwyższe pismo odręczne:

Kochany hr. Taaffe!

Z sercem radośnie wzruszonem spoglądam na niezliczone dowody hołdu, przywiązania i wiernej uległości, który w pięćdziesiąty dzień Moich urodzin doszły Mnie ze wszystkich części Mego Państwa. Dzień ten stał się tym sposobem rodzinnem, Mnie, Dom Mój i wszystkie Moje ludy obejmującem świętem, które obchodzone wszędzie uroczyście i serdecznie, przez czynne stwierdzenie żywego uczucia dobroczynności przybrało wznioślejsze jeszcze znaczenie i przejęło Mnie podwójnie wdzięcznem zadowoleniem. Jakoż ubolewałbym tem bardziej, gdyby jakiekolwiek lojalne manifestacye uważać się mogły za niespostrzeżone lub podziękowaniem Mojem nieobjęte. Polecam Panu tedy wyrazić wiernym ludom Moich królestw i krajów, o ile sięga Pański zakres działania, Moje najgorętsze i najserdeczniejsze podziękowanie.

Ischl, dnia 20 Sierpnia 1880.

FRANCISZEK JÓZEF m. p.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.